

HASŁO ŁÓDZKIE

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, Łódź, Piotrkowska Nr. 15
Telefony: Redakcja 1-81-06, Administracja 1-63-66

CENA 20 GROSZY

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 6—7 wieczorem
Sekretariat czynny od godz. 12—1 w poł. i od 6—7 wiecz.

POSIEDZENIE SEJMU

zostało wyznaczone na poniedziałek dnia 23-go b. m.

Opozycja przygotowuje się do ataku na Rząd Narazie nie wiadomo jednak, czy posiedzenie dojdzie do skutku

Koresp. „Hasła” donosi z Warszawy.

Posiedzenie Sejmu zostało zwołane na dzień 23 czerwca r. b. na godz. 12-g.

Porządek dzienny obejmuje:

1. Pierwsze czytanie szeregu projektów ustaw m. in. o dodatkowych kredytach

2. Trzecie czytanie projektu ustawy o uchyleniu przepisów wyjątkowych związanych z pochodzeniem, narodowością, rasą lub religią obywateli Rzeczypospolitej.

3. Dalszy ciąg dyskusji w sprawie zmiany przepisów ustawy o państwowym podatku przemysłowym.

4. Sprawozdanie Komisji Skarbowej o samodzielnym podatku wyrównawczym dla gmin wiejskich.

5. Sprawozdanie Komisji Skarbowej w sprawie zmiany ustawy o ulgach dla nowo wznoszonych budowli.

6. Sprawozdanie Komisji Budżetowej o projekcie ustawy o dodatkowym kredycie na okres budżetowy od 1 kwietnia 1929 r. do 31 marca 1930 r.

7. Sprawozdanie Komisji Budżetowej o rządowych projektach ustaw o kredytach dodatkowych na okres budżetowy od 1 kwietnia 1929 r. do 31 marca 1930 r.

8. Sprawozdanie Komisji Budżetowej o zmianach w budżecie na rok 1929/30.

9. Sprawozdanie Komisji Budżetowej o rządowym projekcie ustawy o dodatkowych kredytach na rok 1927/28, Sprawozdawca poseł dr. Lieberman.

10. Sprawozdanie Komisji Budżetowej o rządowym projekcie ustawy w sprawie zmiany i uzupełnienia ustawy z dnia 10 czerwca 1921 r. w przedmiocie utworzenia Państwowego Banku Rolnego.

11. Sprawozdanie Komisji Reform Rolnych o projekcie rządowym w sprawie przedłużenia terminu przedawnienia rent i rat rentowych na obszarze województw Poznańskiego i Pomorskiego oraz górnośląskiej części województwa śląskiego.

12. Rezolucje, zgłoszone do preliminarza budżetowego na rok 1930/31.

W związku z wyznaczeniem terminu posiedzenia Sejmu opozycja przygotowuje się do ataku na Rząd. Przywódcy opozycji nie kryją się z tem, że nie pominią żadnej sposobności, mogącej doprowadzić do krytyki posunięć rządowych na terenie parlamentu.

Narazie jednak niewiadomo, czy pomiędzy posiedzeniem będzie taka okazja, bowiem w kołach politycznych liczą się mocno z możliwością dalszego odroczenia sesji.

Rozstrzygnięcie w tej sprawie najprawdopodobniej nie zapadnie jednak przed niedzielą.

9. Sprawozdanie Komisji Budżetowej o rządowym projekcie ustawy o dodatkowych kredytach na rok 1927/28, Sprawozdawca poseł dr. Lieberman.

10. Sprawozdanie Komisji Budżetowej o rządowym projekcie ustawy w sprawie zmiany i uzupełnienia ustawy z dnia 10 czerwca 1921 r. w przedmiocie utworzenia Państwowego Banku Rolnego.

11. Sprawozdanie Komisji Reform Rolnych o projekcie rządowym w sprawie przedłużenia terminu przedawnienia rent i rat rentowych na obszarze województw Poznańskiego i Pomorskiego oraz górnośląskiej części województwa śląskiego.

12. Rezolucje, zgłoszone do preliminarza budżetowego na rok 1930/31.

W związku z wyznaczeniem terminu posiedzenia Sejmu opozycja przygotowuje się do ataku na Rząd. Przywódcy opozycji nie kryją się z tem, że nie pominią żadnej sposobności, mogącej doprowadzić do krytyki posunięć rządowych na terenie parlamentu.

Narazie jednak niewiadomo, czy pomiędzy posiedzeniem będzie taka okazja, bowiem w kołach politycznych liczą się mocno z możliwością dalszego odroczenia sesji.

Rozstrzygnięcie w tej sprawie najprawdopodobniej nie zapadnie jednak przed niedzielą.

9. Sprawozdanie Komisji Budżetowej o rządowym projekcie ustawy o dodatkowych kredytach na rok 1927/28, Sprawozdawca poseł dr. Lieberman.

10. Sprawozdanie Komisji Budżetowej o rządowym projekcie ustawy w sprawie zmiany i uzupełnienia ustawy z dnia 10 czerwca 1921 r. w przedmiocie utworzenia Państwowego Banku Rolnego.

11. Sprawozdanie Komisji Reform Rolnych o projekcie rządowym w sprawie przedłużenia terminu przedawnienia rent i rat rentowych na obszarze województw Poznańskiego i Pomorskiego oraz górnośląskiej części województwa śląskiego.

12. Rezolucje, zgłoszone do preliminarza budżetowego na rok 1930/31.

W związku z wyznaczeniem terminu posiedzenia Sejmu opozycja przygotowuje się do ataku na Rząd. Przywódcy opozycji nie kryją się z tem, że nie pominią żadnej sposobności, mogącej doprowadzić do krytyki posunięć rządowych na terenie parlamentu.

Narazie jednak niewiadomo, czy pomiędzy posiedzeniem będzie taka okazja, bowiem w kołach politycznych liczą się mocno z możliwością dalszego odroczenia sesji.

Rozstrzygnięcie w tej sprawie najprawdopodobniej nie zapadnie jednak przed niedzielą.

9. Sprawozdanie Komisji Budżetowej o rządowym projekcie ustawy o dodatkowych kredytach na rok 1927/28, Sprawozdawca poseł dr. Lieberman.

10. Sprawozdanie Komisji Budżetowej o rządowym projekcie ustawy w sprawie zmiany i uzupełnienia ustawy z dnia 10 czerwca 1921 r. w przedmiocie utworzenia Państwowego Banku Rolnego.

11. Sprawozdanie Komisji Reform Rolnych o projekcie rządowym w sprawie przedłużenia terminu przedawnienia rent i rat rentowych na obszarze województw Poznańskiego i Pomorskiego oraz górnośląskiej części województwa śląskiego.

12. Rezolucje, zgłoszone do preliminarza budżetowego na rok 1930/31.

W związku z wyznaczeniem terminu posiedzenia Sejmu opozycja przygotowuje się do ataku na Rząd. Przywódcy opozycji nie kryją się z tem, że nie pominią żadnej sposobności, mogącej doprowadzić do krytyki posunięć rządowych na terenie parlamentu.

Narazie jednak niewiadomo, czy pomiędzy posiedzeniem będzie taka okazja, bowiem w kołach politycznych liczą się mocno z możliwością dalszego odroczenia sesji.

Rozstrzygnięcie w tej sprawie najprawdopodobniej nie zapadnie jednak przed niedzielą.

9. Sprawozdanie Komisji Budżetowej o rządowym projekcie ustawy o dodatkowych kredytach na rok 1927/28, Sprawozdawca poseł dr. Lieberman.

10. Sprawozdanie Komisji Budżetowej o rządowym projekcie ustawy w sprawie zmiany i uzupełnienia ustawy z dnia 10 czerwca 1921 r. w przedmiocie utworzenia Państwowego Banku Rolnego.

11. Sprawozdanie Komisji Reform Rolnych o projekcie rządowym w sprawie przedłużenia terminu przedawnienia rent i rat rentowych na obszarze województw Poznańskiego i Pomorskiego oraz górnośląskiej części województwa śląskiego.

12. Rezolucje, zgłoszone do preliminarza budżetowego na rok 1930/31.

W związku z wyznaczeniem terminu posiedzenia Sejmu opozycja przygotowuje się do ataku na Rząd. Przywódcy opozycji nie kryją się z tem, że nie pominią żadnej sposobności, mogącej doprowadzić do krytyki posunięć rządowych na terenie parlamentu.

Narazie jednak niewiadomo, czy pomiędzy posiedzeniem będzie taka okazja, bowiem w kołach politycznych liczą się mocno z możliwością dalszego odroczenia sesji.

Rozstrzygnięcie w tej sprawie najprawdopodobniej nie zapadnie jednak przed niedzielą.

9. Sprawozdanie Komisji Budżetowej o rządowym projekcie ustawy o dodatkowych kredytach na rok 1927/28, Sprawozdawca poseł dr. Lieberman.

10. Sprawozdanie Komisji Budżetowej o rządowym projekcie ustawy w sprawie zmiany i uzupełnienia ustawy z dnia 10 czerwca 1921 r. w przedmiocie utworzenia Państwowego Banku Rolnego.

11. Sprawozdanie Komisji Reform Rolnych o projekcie rządowym w sprawie przedłużenia terminu przedawnienia rent i rat rentowych na obszarze województw Poznańskiego i Pomorskiego oraz górnośląskiej części województwa śląskiego.

12. Rezolucje, zgłoszone do preliminarza budżetowego na rok 1930/31.

W związku z wyznaczeniem terminu posiedzenia Sejmu opozycja przygotowuje się do ataku na Rząd. Przywódcy opozycji nie kryją się z tem, że nie pominią żadnej sposobności, mogącej doprowadzić do krytyki posunięć rządowych na terenie parlamentu.

Narazie jednak niewiadomo, czy pomiędzy posiedzeniem będzie taka okazja, bowiem w kołach politycznych liczą się mocno z możliwością dalszego odroczenia sesji.

Rozstrzygnięcie w tej sprawie najprawdopodobniej nie zapadnie jednak przed niedzielą.

9. Sprawozdanie Komisji Budżetowej o rządowym projekcie ustawy o dodatkowych kredytach na rok 1927/28, Sprawozdawca poseł dr. Lieberman.

10. Sprawozdanie Komisji Budżetowej o rządowym projekcie ustawy w sprawie zmiany i uzupełnienia ustawy z dnia 10 czerwca 1921 r. w przedmiocie utworzenia Państwowego Banku Rolnego.

11. Sprawozdanie Komisji Reform Rolnych o projekcie rządowym w sprawie przedłużenia terminu przedawnienia rent i rat rentowych na obszarze województw Poznańskiego i Pomorskiego oraz górnośląskiej części województwa śląskiego.

12. Rezolucje, zgłoszone do preliminarza budżetowego na rok 1930/31.

W związku z wyznaczeniem terminu posiedzenia Sejmu opozycja przygotowuje się do ataku na Rząd. Przywódcy opozycji nie kryją się z tem, że nie pominią żadnej sposobności, mogącej doprowadzić do krytyki posunięć rządowych na terenie parlamentu.

Narazie jednak niewiadomo, czy pomiędzy posiedzeniem będzie taka okazja, bowiem w kołach politycznych liczą się mocno z możliwością dalszego odroczenia sesji.

Rozstrzygnięcie w tej sprawie najprawdopodobniej nie zapadnie jednak przed niedzielą.

9. Sprawozdanie Komisji Budżetowej o rządowym projekcie ustawy o dodatkowych kredytach na rok 1927/28, Sprawozdawca poseł dr. Lieberman.

10. Sprawozdanie Komisji Budżetowej o rządowym projekcie ustawy w sprawie zmiany i uzupełnienia ustawy z dnia 10 czerwca 1921 r. w przedmiocie utworzenia Państwowego Banku Rolnego.

11. Sprawozdanie Komisji Reform Rolnych o projekcie rządowym w sprawie przedłużenia terminu przedawnienia rent i rat rentowych na obszarze województw Poznańskiego i Pomorskiego oraz górnośląskiej części województwa śląskiego.

12. Rezolucje, zgłoszone do preliminarza budżetowego na rok 1930/31.

W związku z wyznaczeniem terminu posiedzenia Sejmu opozycja przygotowuje się do ataku na Rząd. Przywódcy opozycji nie kryją się z tem, że nie pominią żadnej sposobności, mogącej doprowadzić do krytyki posunięć rządowych na terenie parlamentu.

Narazie jednak niewiadomo, czy pomiędzy posiedzeniem będzie taka okazja, bowiem w kołach politycznych liczą się mocno z możliwością dalszego odroczenia sesji.

Rozstrzygnięcie w tej sprawie najprawdopodobniej nie zapadnie jednak przed niedzielą.

9. Sprawozdanie Komisji Budżetowej o rządowym projekcie ustawy o dodatkowych kredytach na rok 1927/28, Sprawozdawca poseł dr. Lieberman.

10. Sprawozdanie Komisji Budżetowej o rządowym projekcie ustawy w sprawie zmiany i uzupełnienia ustawy z dnia 10 czerwca 1921 r. w przedmiocie utworzenia Państwowego Banku Rolnego.

11. Sprawozdanie Komisji Reform Rolnych o projekcie rządowym w sprawie przedłużenia terminu przedawnienia rent i rat rentowych na obszarze województw Poznańskiego i Pomorskiego oraz górnośląskiej części województwa śląskiego.

12. Rezolucje, zgłoszone do preliminarza budżetowego na rok 1930/31.

W związku z wyznaczeniem terminu posiedzenia Sejmu opozycja przygotowuje się do ataku na Rząd. Przywódcy opozycji nie kryją się z tem, że nie pominią żadnej sposobności, mogącej doprowadzić do krytyki posunięć rządowych na terenie parlamentu.

Narazie jednak niewiadomo, czy pomiędzy posiedzeniem będzie taka okazja, bowiem w kołach politycznych liczą się mocno z możliwością dalszego odroczenia sesji.

Rozstrzygnięcie w tej sprawie najprawdopodobniej nie zapadnie jednak przed niedzielą.

9. Sprawozdanie Komisji Budżetowej o rządowym projekcie ustawy o dodatkowych kredytach na rok 1927/28, Sprawozdawca poseł dr. Lieberman.

10. Sprawozdanie Komisji Budżetowej o rządowym projekcie ustawy w sprawie zmiany i uzupełnienia ustawy z dnia 10 czerwca 1921 r. w przedmiocie utworzenia Państwowego Banku Rolnego.

11. Sprawozdanie Komisji Reform Rolnych o projekcie rządowym w sprawie przedłużenia terminu przedawnienia rent i rat rentowych na obszarze województw Poznańskiego i Pomorskiego oraz górnośląskiej części województwa śląskiego.

12. Rezolucje, zgłoszone do preliminarza budżetowego na rok 1930/31.

Po odroczeniu sesji Senatu „Centrolew” zwołuje w piątek zebranie opozycji

Jak już donosiliśmy nadzwyczajna sesja Senatu została decyzją Pana Prezydenta Rzeczypospolitej odroczone. Przykładnie jej z wdzięcznością opinia społeczeństwa. Czynniki odpowiedzialne za losy Państwa dowiodły raz jeszcze, że nie zejść z obranej raz drogi i nie dadzą się spowodować niepoczytalną demagogią opozycji. Senat miał rozpocząć swe „prace” nie z ambicji ustawodawczej wysiłku. Senat, a przynajmniej zasiadająca w nim opozycja z prawej i lewej strony, szedł w sukurs Sejnowi w jego rozgrywkach politycznych z Rządem.

Złoty raznie powiedział to w piśmie do Pana Prezydenta, żądającemu zwołania sesji nadzwyczajnej Senatu. Chwila, najeżona trudnościami gospodarczymi, owiana atmosferą rozgrania się namiętności politycznych, nie może wytworzyć aury odpowiedniej dla realnej ustawodawczej pracy. Czynniki decydujące nie dopuściły do trybuny senackiej retorów, igrających bez-

ceremonialnie z interesem Państwa. W momencie, w którym narastać dopiero poczyna dorobek celowych zarządzeń Rządu w walce z gospodarczym kryzysem, tembardziej potrzebne jest unikanie zadrażeń i wychowywanie społeczeństwa w pracy pozytywnej dla Państwa. Dąsy senatorów, skazanych na chwilową bezczynność, nie zważają tu na szali.

Spółeczeństwo, uwolnione od nieproszonej opieki, przyjmuje decyzję Pana Prezydenta z prawdziwą wdzięcznością. Zato wśród opozycji detret Pana Prezydenta, wywołał ogromne wrażenie. Szczególnie w „Centrolewie” zawrzało, jak w ulu.

Około godz. 12 przywódcy grup, wcho- dzących w skład „Centrolewu” odbyli naradę.

Mimo, iż konferencja była ściśle tajna, udało nam się dowiedzieć, że postanowiono zwołać na piątek ogólne posiedzenie „Centrolewu” celem zajęcia stanowiska wobec odroczenia sesji Senatu.

Bestjalstwo niemieckie

Ohydne zamordowanie polskiego robotnika w Niemczech Trupa zamordowanego odesłano do granicy w skrzyni od śmieci

BIAŁYSTOK, 18.VI. (Tel. wł.) Dnia 13 maja r. b. obywatel polski Andrzej Walendykiewicz, stały mieszkaniec wsi Rogająny, (pow. suwalski) w drodze nielegalnej przekroczył granicę w rejonie Rakówek udając się do Prus Wschodnich, w poszuki-

waniu pracy. Tegoż dnia dotarł on do wsi Serteggen, gdzie rozpytywał się o pracę.

Po prznocowaniu rankiem dnia następnego Walendykiewicz w dalszym ciągu rozpoczął poszukiwanie pracy. W momencie kiedy szedł do jednego z gospodarzy wsi,

spotkał go na ulicy ubrany po cywilnemu urzędnik niemiecki Razomek, który zapytał Walendykiewicza po niemiecku co on tu robi, a po otrzymaniu od niego odpowiedzi uderzył go w głowę łaską okręconą drutem.

Walendykiewicz nie wiedział, że ma do czynienia z urzędnikiem.

Chcąc uchylić się przed dalszymi uderzeniami zaczął uciekać. Wówczas Razomek strzelił do niego z rewolweru z odległości 3—4 kroków. Ciężko rannego umieścił Razomek w najbliższym domku i prze- stał się o niego troszczyć. Wskutek odniesionych ran Walendykiewicz zmarł w szpitalu w Zykienach.

Zwłoki jego w dniu 17 b. m. zostały przez władze niemieckie wydane rodzicom na punkcie granicznym Rakówek, dokąd przewieziono je ze szpitala w pace, przezna- czoną do wywożenia śmieci.

Zarówno zabójstwo jak i przewóz zwłok na pace na śmieci wywołały oburzenie nawet wśród ludności niemieckiej zamieszka- nej na pograniczu.

Kryzys rządowy w Niemczech

Dzisiaj ma ustąpić minister Moldenhauer

Berlin 18 czerwca. Według informacji agencji Conti dy- misja niemieckiego ministra Moldenhau- era ma nastąpić dzisiaj najpóźniej jutro.

Dymisji domaga się znaczna więk- szość niemieckiej partji ludowej z prze- wodniczącym partji Scholtzem na czele. Dr. Moldenhauer należy do najwybit- niejszych członków tej partji.

W godzinach południowych kanclerz Bruening odbył dłuższą konferencję z ministrem finansów Moldenhauerem, który oznajmił o swem postanowieniu

podania się do dymisji. Kanclerz zwołał później nadzwyczajne posiedzenie gabi- netu, wyniki tego posiedzenia nie są jed- nak znane.

Kryzys na stanowisku ministra fi- nansów Rzeszy wywołany został postę- powaniem większości partji niemieckiej ludowej, potępiającej akcję min. Moldenhauera w sprawie obniżenia cen i płac zarobkowych.

Jako następcę wymieniają Dietricha, obecnego ministra gospodarki Rzeszy.

(PAT

WALDEMARAS został publicystą

Kowno 18 czerwca.

wkrótce ma się tu ukazać nowe pi- smo nacjonalistów litewskich p. t. „Tautiszkas Talates”, którego głównym pu- blicystą będzie b. premier Litwy, p. Wal- demaras.

UCIEKNIERZY

z „raju bolszewickiego

Mińsk 18 czerwca.

Według danych władz sowieckich, w okresie od dnia 15-go maja do dn. 30-go maja r. b. zbiegło nielegalnie do Polski 68-miu „kulaków” oraz jeden pop i 1 de- zertler z armji czerwonej.

ŚMIERC

matki i córki pod kołami pociągu

Przemysł 18 czerwca.

Grozą przejmujący wypadek miał wczoraj miejsce na linii Chyrów — Iwonicz. Wczoraj wyjechała z Przemysła żona ppor. Bilczewskiego, stacjono- wanego w Przemysłu, ze swą córeczką pociągiem osobowym do Iwonicza. Gdy pociąg ruszył ze stacji w Rymanowie, p. Bilczewska stanęła wraz z córeczką koło drzwi. Drzwi wagonu widocznie nie były szczelnie zamknięte i otworzyły się podczas jazdy. Wtedy 4-letnia córeczka p. Bilczewskiej wypadła z wagonu. Pani Bilczewska chcąc uchwycić córeczkę, wy- skoczyła z pędzącego pociągu tak nie- szczęśliwie, że wraz z córką została roz- szarpana przez koła pociągu. (PAT

Za popełnienie malwersacji przy transakcjach z Łodzią grozi b. szefowi misji sowieckiej w Warszawie zesłanie na wyspy Solowieckie

Ryga 18 czerwca. „Siewodnia” donosi, że w kołach sowieckiej misji handlowej w Warszawie panuje wielkie zaniepokojenie o los byłego szefa tej misji Kopyłowa, odwołanego przed kilku tygodniami do Moskwy. Według wiadomości z Moskwy Kopyłow oskarżony został o sprzeniewierzenie

przy transakcjach misji handlowej z przemysłem łódzkim. Kopyłowowi grozi obecnie zesłanie na wyspy Solowieckie.

POŻAR fabryki zapalek

CZĘSTOCHOWA, 18.VI. Dziś w południe wybuchł w fabryce zapalek, stanowiącej własność Skarbu Państwa a dzierżawionej przez spółkę akcyjną. Pożar wybuchł w oddziale parafinowym i ze względu na nagromadzone materiały łatwopalne rozszerzał się bardzo szybko. Gaszenie pożaru trwało do godz. 16. Suszarnia pudełek spłonęła zupełnie, spłonął również dach nad budynkiem głównym. 50 maszyn zostało zasypanych gruzami. Fabryka była nie ubezpieczona. Około 300 robotników pozostało chwilowo bez pracy. Straty nie zostały jeszcze ustalone.

(PAT)

Katowanie Polaków na Litwie Bestjalskie zęczenie się nad więźniami Niesłychane szykany na granicy

Kowno 18 czerwca. W więzieniu w Szawłach więźniowie polityczni ogłosili głodówkę, wskutek okrutnego traktowania ich przez władze więzienne. 150—ciu więźniów odmówiło przyjęcia pokarmu oraz zażądało sprowadzenia komisji prokuratorskiej. Ponieważ zarząd więzienia nie uwzględnił petycji więźniów i zarządził jeszcze ostrzejsze represje, więźniowie zaczęli demolować urządzenia cel. Kilku więźniów, m. in. dwóch Polaków, Jakimowicza i Piotrowskiego, straż więzienna biła do utraty przytomności, poczem zamknęła ich na trzy dni w lechach. Jachimowicz stracił mowę i ogłuchł, Piotrowski ma złamaną rękę, biodro, stan zaś trzech innych więźniów jest beznadziejny.

Wilno 18 czerwca.

Z pogranicza donoszą, że w ciągu ostatniego tygodnia na terenie pow. kosedarskiego, polickiego i kowieńskiego policja polityczna z polecenia władz li-

tewskich przeprowadziła szereg rewizyj u ludności polskiej i dokonała aresztowań z górą 30-u osób płci obojga. Oskarżono ich o działalność szpiegowską na rzecz Polski. Wśród aresztowanych znajduje się 18-u działaczy społeczno-oświatowych oraz kilku nauczycieli i nauczycielek.

Dnia 16-go b. m. na odcinku granicznym Troki, straż litewska aresztowała trzech rolników — obywateli polskich, którzy na podstawie przepustek granicznych przekroczyli granicę. Aresztowanych oskarżono o działalność szpiegowską i odstawiono do więzienia w Olicie.

NIUDANA

demonstracja komunistów

Korespondent „Hasła Łódzkiego” (W) telefonuje z Warszawy:

Komuniści warszawscy od kilkunastu dni usiłowali urządzić uliczną demonstrację, by zaprotestować przeciwko wyrokowi śmierci na trzech wybitnych działaczy komunistycznych w Lwowie. — Jednakże agitacja, prowadzona wśród robotników w fabrykach warszawskich nie znajdowała posłuchu i spotykała się z całkowitym odporem, czego dowodem jest fakt, iż zapowiedziane na sobotę ub. tygodnia zgromadzenie nie doszło do skutku z powodu braku uczestników. — Komuniści warszawscy nie zrezygnowali jednak ze swego zamiaru i na dzień wczorajszy o godz. 5-ej po południu zapowiedzieli ponownie zgromadzenie na pl. Kazimierza Wielkiego, poczem zamierzali udać się pod Min. Sprawiedliwości i więzienie na Pawiaku, jednak i tym razem demonstracja z powodu braku uczestników nie udała się.

MIN. GRANDI opuścił Wiedeń

Wiedeń 18 czerwca.

Minister Spraw Zagranicznych Italji, Grandi odjechał dziś rano z Wiednia.

(PAT)

Kłótnie w parlamencie angielskim

W czasie 21-godzinnych narad doszło do ostrej scysji między Snowdenem i lordem Churchillem

LONDYN, 18.VI. Izba Gmin obradowała w nocy i nad ranem bez przerwy. Posiedzenie trwa w dalszym ciągu. Ostat-

nych 16 godzin Izba poświęciła obradom nad mierzalną ilością klauzul billu finansowego. Zakonczenie obrad nie jest narazie przewidywane wobec nalegań Snowdena, ażeby przed zamknięciem posiedzenia przedyskutować zgorą 9 klauzul billu. W miarę, jak opozycja stosowała coraz wyraźniejszą obstrukcję, stanowisko Snowdena stawało się coraz bardziej odporne. Ostatecznie minister odmówił udzielenia odpowiedzi na wniosek opozycji w sprawie odroczenia obrad. O ile Izba będzie obradowała do godz. 14.35, wówczas dzisiejsze normalne posiedzenie nie będzie mogło się odbyć.

W chwili, gdy posiedzenie Izby Gmin trwało już od 21 godzin, gdy przystąpiono do rozpatrywania trzeciej klauzuli przedstawieli opozycji zwrócili się do rządu zapytaniem jak długo ma jeszcze zamiar ciągnąć posiedzenie.

Snowden w pierwszej chwili wcale nie zwracał uwagi na wystąpienia opozycji później zaś oświadczył, że niepodobna jest zgodzić się na propozycję wysuniętą przed 4-godzinnymi przez Churchilla, gdyż szczególnie koczowe jego uwagi utrzymane były w tonie obrażającym.

W sztuce tej, zaznaczył Snowden, p. Churchill jest mistrzem.

Snowden zaprzeczył, jakoby miał traktować Izbę lub też członków opozycji z pogardą, jak twierdził Churchill. W odpowiedzi sir Austin Chamberlain oświadczył, że Izba nie potrzebowałaby w tej chwili odbywać posiedzenia, gdyby nie był humor Snowdena, który powinien zrozumieć, że może starać się przemówić do przekona

Zdaniem Chamberlaina premier powinien położyć kres skandalicznej sytuacji, która się wytworzyła. W rezultacie Snowden przyjął wniosek o odłożenie posiedzenia, które zostało zamknięte o godz. 12.35. (PAT)

P. PREZYDENT w Wilnie

Wilno 18 czerwca.

Prezydent w godzinach rannych przyjął w pałacu na audjencji cały szereg przedstawicieli organizacji społecznych, kulturalnych, gospodarczych oraz wiele osób prywatnych. M. in. Pan Prezydent przyjął deputację związku Polaków Ziemi Kowieńskiej z przewodniczącym prof. Stanisławem Władczyko na czele. Delegacja ta złożyła Panu Prezydentowi adres hołdowniczy. (PAT)

KONFERENCJA

w sprawie ustawodawstwa gospodarczego

Warszawa 18 czerwca.

W dniu 18 b. m. w Ministerstwie Przemysłu i Handlu pod przewodnictwem ministra Kwiatkowskiego odbyła się konferencja, poświęcona omówieniu zagadnień dziedziny ustawodawstwa gospodarczego oraz ochrony i popierania wynalazków polskich. W konferencji wzięli udział poza przedstawicielami rządu delegaci komisji kodyfikacyjnej sfer gospodarczych

Pan minister przemysłu i handlu, zagajając posiedzenie, wskazał na konieczność unifikacji i reformy ustawodawstwa gospodarczego, oraz przyspieszenia tempa prac prowadzonych w tym kierunku.

W dyskusji stwierdzono ze strony przedstawicieli sfer zgromadzonych na konferencji, że należy unikać norm prawnych, zbyt kłopotliwych rozwój życia gospodarczego, że należy dążyć do przyspieszenia tempa prac w dziedzinie reformy i unifikacji ustawodawstwa gospodarczego, do uproszczenia procedury postępowania cywilnego, do zmiany uciążliwej procedury administracyjnej, gruntownej reformy ustawodawstwa podatkowego i t. p.

Precz z Sowietami

Zgodny ton większości prasy francuskiej

Paryż 18 czerwca (Tel. wł.) Były ambasador sowiecki w Paryżu, Rakowski, odwołany był swego czasu wskutek kampanji „Matina”.

Otóż „Matin” wszczyna teraz podobną kampanję przeciwko obecnemu ambasadorowi Dowgalewskiemu.

Niezależnie od „Matina” cały szereg dzienników prawicowych, głównie „Echo de Paris”, „Ami du Peuple” i „Liberte”, gwałtownie atakuje ambasadę sowiecką w Paryżu, oraz rząd moskiewski, za propagandę komunistyczną w kolonjach francuskich i przypuszczalny udział w porwaniu Kutjepowa.

Co do propagandy komunistycznej w kolonjach, minister Pietri na trybunie parlamentarnej wyraźnie wskazał na a-

gitatorów trzeciej międzynarodówki, jako głównych sprawców ostatnich zaburzeń w Indochinach, co dostarczyło prasie nowych argumentów co do niemożliwości dłuższego tolerowania przedstawicielstwa sowieckiego we Francji.

Kampanja wielkiej prasy i presja i presja opinii publicznej niewątpliwie wpłynąć mogą na zmianę stosunku obecnego rządu francuskiego do sprawy dalszego pozostawiania w Paryżu sowieckiej placówki dyplomatycznej.

Tymczasem wobec tego, że śledztwo w sprawie porwania gen. Kutjepowa nie daje żadnych wyników. „Liberte” wznowia ataki na ambasadę przy ulicy Grenelle.

Naczelnym redaktorem „Liberte”, Camille Aymard, kończy swój artykuł wczorajszy następującym wezwaniem do oficerów rosyjskich:

„Oficerowie, dla honoru waszej armji pomścicie szefa waszego, nikczemnie zamordowanego, a lud francuski całym sercem będzie z wami.

PLAGA ŻMIJ na północnym Pomorzu

GDYNIA, 18.VI. Tegoroczna lekka zima i wielka ilość opadów atmosferycznych spowodowały pojawienie się na całym północnym Pomorzu olbrzymich mas jadowitych żmij. Zwłaszcza niebezpieczne są torfowiska. Miejscami spotyka się żmije niewidziane dotychczas długości. Ukąszenia ich są bardzo często śmiertelne. Onegdaj w okolicy Tucholi, mimo szybkiej pomocy lekarskiej zmierał w ciągu półtorej godziny, ukąszona przez żmiję 5-letnia dziewczynka.

KOBIETA, która kocha sercem...
KOBIETA, która kocha zmysłami

CARMEN BONI I GINA MANES

potężnym arcydziele erotycznym

„MIASTO MIŁOŚCI”

Z IWANEM PETROWICZEM

wkrótce kino „CZARY”

Delegacja właścicieli kinoteatrów u Prezesa Izby Skarbowej w Łodzi

W dniu wczorajszym udała się do pana prezesa Izby Skarbowej w Łodzi delegacja Zrzeszenia teatrów świętych woj. łódzkiego w osobach wiceprezesa S. Cynamona, dyr. Wł. Gralaka i dyr. J. Pelikana celem przedstawienia nad wyraz krytycznego położenia kinoteatrów, potęgowanego przez politykę podatkową urzędów skarbowych w Łodzi.

Delegacja wskazując na fakty zamykania kinoteatrów skutkiem nadmiernej ciężarów podatkowych interwenjowała na rzecz stosowania ulg w dziedzinie podatków państwowych. Udowadniając wypadki omijania przez niektóre urzędy skarbowe ustawy o podatku dochodowym prosiła delegacja o skuteczną ochronę zagrożonych poważnie przedsiębiorstw kinematograficznych, upadających i tak pod brzemieniem olbrzymiego, bo do 50 proc. dochodzącego miejskiego podatku widowiskowego.

Jak się okazuje niektóre urzędy skar-

bowe nie chcą uznawać rzeczowych wydatków i istotnych rachunków na koszty handlowe i wyznaczają dowolnie podatki dochodowy.

Ustawa o podatku przemysłowym przewiduje, iż płatnik ma prawo przedstawić władzom skarbowym wszelkie dokumenty i rachunek, obrazujące dochodowość przedsiębiorstwa.

Stanowisko urzędów skarbowych jest tembardziej niezrozumiałe, iż przecież dochód kinoteatrów jest najłatwiejszy do skontrolowania ze względu na to, że ilość sprzedanych biletów kontroluje codziennie prawie magistrat, pobierający swój haracz widowiskowy.

Zastępca prezesa izby p. Sidorski w odpowiedzi na szeroko umotywowane wody delegacji przyrzekł, iż w najbliższym czasie na konferencji z naczelnikami urzędów skarbowych wyda odpowiednie instrukcje, idące po linii życzeń właścicieli kinoteatrów

TEATRALNA REWJA

Od trzech lat rozlega się w szeregach przeciwników obecnego rządu bojowy okrzyk: zlikwidować system pomajowy! precz z piłsudczyzną! obalić dyktaturę!

Po zniesieniu przez Sejm ustawy prasowej wołania te rozbrzmiewają w organach opozycyjnych coraz głośniej, silniej, namiętniej.

Ścieranie się ze sobą prądów politycznych i łowienie w mnogości sprzecznych opinij zdrowego ziarna prawdy dla dobra państwa jest rzeczą zdrową i wskazaną. Musi być jednak zachowany umiar. Tarzanie przeciwnika politycznego w błocie, wodzenie go po kałużach i wypalanie na czole piętna zbrodniarza nie należy do metod walki uczciwej.

Jeśli się w ostatnich czasach przeczysta którekolwiek z pism opozycyjnych, musi się rumienić, że cudna mowa polska schodzi w podziemia kanałowe i nabiera powiślańskich rumieńców.

Trujące słowo, rozsiewane w ostatnich czasach tak obficie, chyba jednak celu. Nikt bowiem, kto używa w pełni rozumu, nie uwierzy, że ludzie obecnie rządzący, to zbiór jednostek wykołobionych, moralnie upadłych, plantatorów zła i grzechu.

Złe świadczy ta metoda walki jedynie o ludzi, którzy ją prowadzą. Mimo woli przychodzi każdemu bezstronnemu, czytającemu „Gazetę warszawską” czy „Robotnika” myśl, że owe krzyki opozycyjne są dowodem bezsiły.

Kto ma wiarę we własną ideę i posiada moc, zwycięży bez przelewania pustego w próżne. Kto ma za sobą większość narodu, nie marnuje kilku lat na papierowych walkach podjazdowych.

Centrolew zapowiada na 29 czerwca rewję swych sił w Krakowie. Wedle opinii pism opozycyjnych zjazd ten rozpocznie nową erę w życiu politycznym Polski. Tłumy pielgrzymów z całego kraju wyrażą u stóp Wawelu gromko, donośnie, „wsim, wsim, wsim” swą wolę. B. premier Witos, poseł Korfianty, poseł Putek i poseł Niedziałkowski pomaszczą zgodnie w jednym szeregu po bruku, w który wsiąka przed lafą krew ufanów polskich, broniących porządku prawnego na rozkaz premiera Witosza przeciw bojówkom P. P. S. Ironja losu nie mogła stworzyć większego absurdu!

Wyteżenie wszystkich sił intelektualnych i realnych w dniu św. Piotra i Pawła ma być punktem kulminacyjnym akcji, jaką toczy od kilku lat opozycja i przybiciem ostatecznym rozgrywki. Czy istotnie większość społeczeństwa, wziawszy się pod rękę, idzie zgodnie z centrolewem?

Wszystkie znaki na ziemi i niebie stwierdzają co innego. Wszak wybory samorządowe w różnych stronach Polski — istotny sprawdzian opinii społeczeństwa — przeczą nadziejom opozycji. Stan jej posiadania nie rośnie, a maleje, potęga nie wzmacnia się, a kurczy.

Jeśli zdola Centrolew zgrupować setki i tysiące zwolenników, wypełniających partyjny nakaz, nie będzie zjazd opinij większości Polski. Wszak zjednoczone stronnictwa Centrolewu w różniczkowaniu i partyjnym rozbitem społeczeństwie znajdują zawsze tyle chętnych, że, opłacisz im bilety kolejowe i koszty pobytu w Krakowie, ściągną tysiące. Kraków jest miastem pięknie zwłazszcza w czerwcowej zieleni. Zwiedzić go warto, gdy nic nie kosztuje!

Nie groźnym tedy wydaje się ów zjazd pietro - pawłowy dla Rządu.

PÓKI PRZYWÓDCOM OPOZYCJI BRAK PLANÓW UZDROWIENIA CIĘŻKIEJ SYTUACJI GOSPODARCZEJ I BRAK SZEREGOWYCH, KTÓRZYBY „GNIEW LUDU” POPARLI, MOŻEMY REWJĘ SIŁ W KRAKOWIE UWAŻAĆ ZA REWJĘ TEATRALNĄ.

Jednym z jej zakulisowych reżyserów jest b. premier Witos. Jako stary rutylista i wytrawny znawca gry politycznej wyteży wszystkie siły, by widowiskiem olśnić. Chodzi mu przecież o wypłynięcie na horyzontie po tyłu latuch chowania się w cieniu. Lecz i on podczas nie zdziła. Ogół bowiem ze zgrozą wspomina czasy,

gdy był u władzy i sterował Polską.

Groźną byłaby opozycja, gdyby posiadała polityczną jedność. Nienawidzić do rządu tej jedności nie zastąpi ani jej nie stworzy!

Przypuścimy, że na krótki okres oddadno władzę przywódcom, których głosy be-

dą grzmieć w Krakowie. Przy końcu pierwszego tygodnia zgoda dotychczasowa, czerpiąca soki z nienawiści, zmieni się w kłótnię.

W drugim wybuchnie walka, a drapacz chmur, tak mozolnie z kart partyjnych sklejonny, runie. Ideowe bowiem ścieżki premiera Witosza, posta Niedziałkowskiego i innych stronnictw Centrolewu nigdy się nie

zejdą i zejść nie mogą.

Można więc być spokojnym o następstwa zjazdu krakowskiego. LIKWIDATORZY SYSTEMU POMAJOWEGO MIMO GORĄCEJ CHECI I NAJSCZERSZEJ WOŁI LIKWIDACJI NIE PRZEPROWADZĄ.

Stanisław Walawski

INDJE HOLENDERSKIE Puszcze palmowe i lasy trzciny cukrowej

Oryginalny artykuł napisany wyłącznie dla „Hasła Łódzkiego“

Propaganda Mahatmy-Ghandiego, która skłania już obecnie w Indiach do biernego sprzeciwu miliony ludzi przenikać zaczyna do krajów sąsiednich, przedewszystkiem do Indo-Chin, a stamtąd dalej na wyspy południowe do Indyj holenderskich.

The fair play...

Zanikają w tej wędrowce, jaką odbywa narodowa idea Wielkiego hindusa, jej odrębności i cechy szczególne, ale zato najbardziej silnie, niemal żywiołowo występuje to, co stanowi jej życiowe podłoże — bezwzględna, ślepa nienawidź biednego uciskanego krajowca malajczyka do bogatego i władczego człowieka z za morza, białego potwora...

Wszystko jedno kim jest ów biały, jakiego nosi strój, lub mundur, skąd przybywa i jakim mówić do siebie każe językiem.

Jest znienawidzony, a od 1919 roku jednocześnie lekceważony za słabości podpatrzone na polach Walki w Argonach lub nad Marną.

Rozpętany w 1914 roku, w pierwszych dniach wojny światowej zapal bojowy kolonialnych armij przeradza się zwolna w uczucie wrogie dla tych, pod których sztandarem walczyć wypada.

Prawieczny instykt rasowy przychodzi do głosu...

Rozpoczyna się gra... the fair play...

Indje Holenderskie stanowią szczególnie dogodny teren dla jej rozwoju i pogłębiania.

Holenderskie państwo kolonjalne

Od czasu, gdy śmiały kupiec z Rotterdamu van Taasman opływa na swoim brygu dzisiejszą Australję i u jej południowych wybrzeży odkrywa wyspę, nazywaną obecnie jego właśnie imieniem, — mijają trzy blisko stulecia.

Ze słabych zawiązków, z handlowych faktoryj, konkurujących przedewszystkiem z portugalskimi składami powstaje potężne holenderskie państwo kolonjalne, które z obszarem 2064588 kmtr. kw. zajmuje dwunaste miejsce w tej ogólnej, światowej klasyfikacji państw, w której Polska staje na trzydziestym i drugim.

Poza krajem macierzystym o ludności zgórą 7,500,000 mieszka w kolonjach 52,300,000 krajowców, przeważnie malajczyków, lub australczyków (Nowa-Gwinea Borneo).

Biali Holendrzy stanowią w swem państwie 12% ogółu mieszkańców, a w holenderskich Indiach zaledwie 8% całej ludności.

Znaczna część archipelagu malajskiego, owego pomostu łączącego Azję z lądem australijskim, mianowicie wyspy Sumatry, Jawa, Celebes, części Borneo i Nowej Gwinei tworzą holenderskie Indje.

Niezmiernie bogata i różnorodna roślinność, znakomity, podzwrotnikowy, a przytem łagodny klimat, wielkie plantacje trzciny cukrowej, powiększone trzykrotnie w latach wojny światowej, gdy w Anglii brak cukru buraczanego z kontynentalnej Europy, olbrzymie pola prosa i kukurydzy, herbaty, kawy i tytoniu, ogrody melonów, ga-

je palm bananowych, a ostatnio nawet winnice, — oto bogactwo tych ziem.

Świetnie zorganizowany eksport, oparty na całkowicie przez stare, od setek lat istniejące firmy holenderskie daje wysokie zyski krajowi i przedsiębiorcom.

Bilans handlowy

W 1928 roku wynosi czynny bilans handlowy Indyj holenderskich, czyli nadwyżka wartości wywozu nad przywozem ponad 238 milionów dolarów, przy ogólnym obrocie 1,028,200,000 dolarów.

W obrocie handlowym świata procentowy udział holenderskich Indyj stale rośnie, bo z 1% w 1913 roku podnosi się do 1,6 proc. w 1928 roku, a tendencja zwiększa przy doskonałej konjunkturze dla trzciny cukrowej trwa nadal. **PRODUKCJA CUKRU Z TRZCINY CUKROWEJ KTÓRA WYNOŚI DLA SAMEJ WYSPY JAWY 1997000 TONN ZA 1924 ROK SIĘGA W 1929 ROKU PONAD TRZY MILJONY TONN I PRZEWYSZAJĄC ODPOWIEDNIA CYFRE DLA INDYJ BRYTYJSKICH JEST OBECNIE NIŻSZĄ TYLKO OD LICZBY DLA WYSPI KUBA (5,145,000 TONN).**

Zdaje się, iż w najbliższej przyszłości taną się holenderskie Indje największym, światowym dyktatorem w handlu cukrem trzcinowym.

Jednocześnie wynosi zbiór herbaty w 1927 roku ponad 67,000 tonn, kawy 87,190 tonn, tytoniu w gatunku bardzo wysokim 59,000 tonn, nie licząc zupełnie bawełny, drzewa sagowego, owoców i ryżu.

Do tych liczb należy dodać dla dopełnienia obrazu bogactw Indyj holenderskich — produkcję ropy naftowej do 2,810,000 tonn za 1928 rok i nieznaczne narazie wydobycie węgla kamiennego, żelaza i miedzi.

Prawie całkowicie należą te bogactwa Indyj do holendrów, jako zysk z plantacyj terenów rolniczych i leśnych oraz kopalni i fabryk.

Przytem i to jest niemniej ważnym 30% eksportu z tych ziem zabiera flota handlowa holenderska, której tonaż wynosi za 1928 rok tylko (!) 2,817,000 tonn rejestrowych brutto.

Obecnie, od 1924 roku stanowią holenderskie Indje całkowicie niezawisły organizm gospodarczy, a poszczególne kwestje ekonomiczne rozstrzygane są zupełnie samodzielnie i niezależnie od interesów europejskiej Holandji.

Muszą więc kupcy i przemysłowcy holenderscy opłacać podobnie jak wszyscy inni sześcioprocentowe cło importowe, nie

korzystają z żadnych szczególnych przywilejów i już teraz stają w obliczu ostrej i groźnej konkurencji handlowej z Anglią, U. S. A. i Japonją.

Ale obok zagadnień natury ekonomicznej zgola nowe poruszają teraz powstawać trudności.

Przeciwiństwa rasowe

Uciskany lud malajski, poczyną coraz bardziej domagać się całkowitego równouprawnienia.

Biali wciąż jeszcze zajmują najwyższe kierownicze stanowiska na urzędach i w armji kolonjalnej, w przemyśle i handlu, z temsamem w życiu towarzyskim.

Malajczyk lekarz, lub prawnik, officer (do rangi kapitana tylko!) lub plantator nie są przyjmowani prywatnie przez białych, a na oficjalnych rautach ledwie się ich toleruje.

A przecież obok dopuszczanych jeszcze do urzędowego przynajmniej obcowania malajów są murzyni i chińczycy, poganie i mahometanie, chrześcijanie i budyści.

Przeciwiństwa rasowe i różnice wyznaniowe ułatwiały doniedawna znakomite holendrom panowanie nad krajem. Tylko, że powoli zaczyna się wszystko dziwnie groźnie zmieniać, a miejsce dotychczasowej waśni zajmuje pojednanie kolorowych...

Praca agitatorów, sowieckich przez Szanghaj i Singapore zarzuca się propagandą komunistyczną na Jawę, Celebes i Borneo już w 1929 roku. Teraz przybywa jeszcze nauka Ghandiego a za nią instyktowny pęd do usunięcia przemocy obcych, białych ludzi, swego rodzaju panaziatyzm społeczny, bo na polityczny jeszcze zbyt wcześnie.

Trudno w tej chwili powiedzieć czy i w jakiej mierze usiłowania sowieckich i hinduskich proroków — wysłanników dadzą się praktycznie zrealizować.

Zdaje się, iż od rewolucji społecznej Indje Holenderskie są jeszcze dalekie, ale raz obudzony nacjonalizm malajomurzynski zniewoli w najbliższej zapewne przyszłości królestwo - holenderskie do nadania tym ziemiom ustroju dominjalnego w odpowiednio zreagowanej i w miarę demokratycznej konstytucji.

Wolność Holenderskich Indyj, krajny puszczy palmowych i lasów wonnej trzciny cukrowej stoi już za progiem dzisiejszego dnia.

Stefan Bor.

Polska dopuszczona do udziału w emisji Banku Spół Międzynarodowych

Bazyła 17 czerwca.

Dyrektor Banku Spół Międzynarodowych Quesnay przyjął przedstawicieli prasy i oświadczył, iż rada Banku proponuje w dniu dzisiejszym Austrii, Węgrom, Polsce, Rumunji, Grecji, Czechosłowacji, Bułgarii, Finlandji, W. M. Gdańskowi, Danji, Jugosławji i Portugalji

wzięcie udziału w kapitale akcyjnym banku. Pierwsze 10 państw otrzymają niezwłocznie akcje subskrybowane, natomiast Portugalia i Jugosławja będą mogły otrzymać akcje dopiero po ustabilizowaniu ich waluty. Banki Szwajcarii, Szwecji i Holandji będą mogły subskrybować najwyżej po 4,000 akcji. (PAT).

Nowe uzdrowisko państwowe

Departament służby zdrowia przy M. S. W. przystępuje do założenia nowego uzdrowiska państwowego w miejscowości Szkoło, województwa łwowskiego.

Na skutek dokonanych ostatnio wierceń, wykryto w Szkole bardzo wartościowe źródła lecznicze. Na pierwszoklasowe urządzenia w uzdrowisku konieczne jest inwestowanie 5 milionów złotych.

Już kąpią się w Bałtyku!

Sezon kąpielowy nad polskim morzem zapowiada się doskonale. Na całym wybrzeżu rozpoczęły się już kąpiele morskie i plażowanie. Tu i ówdzie spotyka się gromadki letników. Dominujemy jednak żywioł tubylezy, który korzysta z pięknych i pogodnych dni czerwca.

Nagrody dla uczniów Szkoły Sztuk Pięknych w Warszawie

Dr. Bronisław Krystall przekazał do dyspozycji rady głównej Szkoły Sztuk Pięknych w Warszawie, sumę 1.000 zł. na nagrodę im. nieznanego syna s. p. Karola Krystalla dla najbardziej wyróżniających się dwóch dzieł z dziedziny malarstwa i rzeźby na dorocznej wystawie prac studentów Szkoły Sztuk Pięknych lub za całokształt twórczości w wymienionych dziedzinach.

P. Krystall nosi się z zamiarem stałego i trwałego ustalenia tej nagrody, jako renty od wniesionego w przyszłości kapitału.

Również nagrodę w postaci kosety z farbami do dyspozycji rady głównej Szkoły Sztuk Pięknych przekazał p. Czesław Garliński.

Jaką wartość stanowi „Komora Cieszyńska“

Przyznany całkowicie skarbowi państwa teren „Komory Cieszyńskiej“ o czym donosiło „Hasło“ zajmuje trzydzieści tysięcy hektarów. Według oszacowania, dokonanego po wojnie przez rząd austriacki, wartość tego majątku wynosiła sto milionów koron w złocie. Międzywójniańska Komisja odszkodowawcza oceniła go na dwadzieścia pięć milionów koron w złocie. Polska Komisja Szacunkowa ustaliła jego wartość na sześćdziesiąt milionów koron w złocie, t. j. trzy miliony dolarów.

Sensacyjna rozprawa

Sensacyjna rozprawa przeciwko obywatelowi ziemskiemu Tadeuszowi Ryłskiemu, pozostającemu pod zarzutem zabójstwa w okolicznościach tajemniczych żony swej s. p. Stefani z Drzewieckich I-o voto Jasińskiej — wkrótce znajdzie się na wokandzie Sądu Najwyższego w Warszawie.

Proces, toczący się przed sądem przysięgłych w Przemyślu — wzbudził niezwykle zainteresowanie w całym kraju z uwagi na tło zbrodni i towarzyszące jej okoliczności.

Sąd przysięgłych, jak wiadomo, na postawione przez sąd pytania — odpowiedział ośmiu głosami: tak! — czterema zaś: nie! Wobec tego trybunał skazał Tadeusza Ryłskiego na karę śmierci, zamieniając mu ją na podstawie amnestji na 15 lat ciężkiego więzienia.



Wielki wybór wózków dziecięcych krajowych zagranicznych łóżek metalowych; wyścigaczki amerykańskie materace wyscielane oraz materace sprężynowe higieniczne „Patent“ do meblowych łóżek podług miary nabyć można najtaniej i na najdogodniejszych warunkach w fabrycznym składzie

„DOBROPOL“

Łódź Piórkowska 73 w podwórzu, tel. 1-58-61

Pożar w wojskowej szkole strzelniczej w Toruniu

Dzielna akcja ratunkowa zapobiegła klęsce

Wczoraj wieczorem wybuchł w centralnej wojskowej szkole strzelniczej w Toruniu groźny pożar, który w mgnieniu oka ogarnął cały gmach. W budynku tym mieściły się sale wojskowej komisji doświadczałnej oraz mieszkania 8 rodzin oficerskich.

W akcji ratunkowej wzięły udział wszystkie oddziały wojskowe wraz z sape-

rami pod kierownictwem dowódcy O. K. gen. Pasławskiego.

Dzięki wysiłkom wojska, w tem oficerów rezerwy odbywających obecnie ćwiczenia wojskowe, zdołano uratować cenny materiał doświadczalny. Ogień ugaszono dopiero po północy. Przyczyna pożaru dotychczas nie ustalona.

Okazy garncarstwa włoskiego i holenderskiego w Muzeum Wołyńskim w Łucku

Podczas robót kanalizacyjnych w Dubnie, w podziemiach restaurowanego obecnie zamku,

natrafiono od strony łwy na gniazdo starych kafli piecowych. Kafle pochodzą z XVI-go wieku; wydobyto je prawdopodobnie z pieców zamku ks. Ostrogskich po pożarze w w. XVI, a potem w XVII czy XVIII wysypano do piwnicy i przytrząśnięto ziemią. Kafle te są gładkie, malowane, z wypukłym ornamentem, roz-

maitych form. Najciekawsze są t. zw. plafoniki włoskie, z białym ornamentem renesansowym na zielonym tle.

Są i holenderskie z XVI w.: na białym tle błękitnie malowane kwiaty i krajobrazy, albo o szafirowym tle i białym, wypukłym ornamentem. Wszystkie prawie są spekane od ognia. Wydobyto z podziemia 150 kawałków i umieszczono obecnie w osobnej gablocie Muzeum Wołyńskiego w Łucku.

Polskie żelazo dla Sowietów

Nowa tranzakcja na 60 milionów złotych

Soowiecka misja handlowa w Warszawie finalizuje rokowania z przedstawicielstwem hut śląskich „Laura“, „Bismarck“ i in. w sprawie dostawy dla rządu sowieckiego znacznego transportu żelaza sztabowego wartości 1,5 milj. ft. sterl., czyli około 65 milionów złotych.

Huty górnośląskie mają udzielić od-

biorem sowieckim kredytu wekslowego na okres 18 miesięcy, z tem, że weksle te byłyby częściowo redyskontowane w poważnych krajowych inwestycjach kredytowych.

Wymienione huty śląskie zawarły w roku ubiegłym z sowiecką misją handlową w Warszawie podobną tranzakcję.

Trzech górników zatono w podziemiach kopalni

Wczoraj wieczorem na kopalni „Franciszek“ w kolonii Karol Emanuel w powiecie świętochłowickim wydarzyła się groźna przejmująca

katastrofa górnicza.

Na przekopie w podziemiach kopalni, z nieustalonych dotąd przyczyn przerwała się tama wodna i masy wody zalały cały szyb. W szybie w danej chwili znajdowało się

trzech górników

56-letni Bernard Kotlarz. 29-letni Wincenty Płonka i 17-letni Karol Wójcik, którzy nie mając możliwości ucieczki ponieśli straszną śmierć w nurtach wody.

Wypadek ten zaszedł na szczęście w czasie zmiany załogi i dzięki temu tylko nie pociągnął za sobą więcej ofiar. Na miejsce katastrofy przybyła kompanja ratunkowa, która po kilkugodzinnej akcji wydobyla zwłoki tragicznie zmarłych górników.

Litewska straż graniczna organizuje napady rabunkowe na obywateli polskich

Przed dwoma dniami w rejonie odcinka granicznego Olkieniکی straż litewska zatrzymała 22-letnią Rozalję Witkowską z Wilna.

Zatrzymaną straż osadziła w strażnicy, poczem po obrabowaniu odstawiono ją wczoraj na teren polski.

Spłoszone konie w jeziorze Tragiczna śmierć woźnicy Utonął wraz z furmanką i końmi

Drogą opodal jeziora w Jezewie jeździł porokonnym wozem robotnik Lenz. W pewnej chwili konie spłoszyły się i całym pędem naosłep wjechały do jeziora

pociągając za sobą wóz i woźnicę. Lenz wraz z wozem i końmi utonął. Dopiero po godzinie wydobyto zwłoki tragicznie zmarłej ofiary.

Komitet odnowienia Zamku na Wawelu

W dniu 28.6. 1930 r. odbędzie się na Zamku Wawelskim pod przewodnictwem p. ministra robót publicznych I posiedzenie państwowego komitetu do spraw odnowienia Zamku Królewskiego na Wawelu.

Zebranie przedsoborowe cerkwi prawosławnej w Polsce

Metropolita Dyonizy, głowa autokefalnego kościoła prawosławnego w Polsce, zwołuje na dzień 29 b. m. w Warszawie zebranie przedsoborowe.

Zebranie to ma opracować szereg spraw, którymi zajmie się Sobór Prawosławny w Polsce. Zebranie jest zwoływane na mocy uchwały św. synodu kościoła prawosławnego i opracowanego regulaminu, zatwierdzonego przez władze państwowe. W zebraniu weźmie udział 10 księży, 15 osób świeckich, oraz przedstawiciele wydziału teologii prawosławnej na uniwersytecie warszawskim, a także reprezentanci władz centralnych. Z ramienia W. R. i O. P. obecny będzie na zebraniu departamentu wyznań religijnych, p. Franciszek Potocki.

Karambol dwóch samochodów 8 urzędników fabryki w Chorzowie rannych

Wczoraj po południu samochód półciężarowy, odwozący urzędników państwowej fabryki związków azotowych z Chorzowa do Królewskiej Huty, mijając na zakręcie samochód ciężarowy huty „Zgoda“, wjechał całą siłą na przydrożną barjerę łamiąc przednie koło.

Uderzenie było tak silne, iż z pośród 12 jadących urzędników 8 osób zostało wyrzuconych na drogę i odniosło liczne potłuczenia. Na miejscu przybyło pogotowie, które opatrzyło 12 rannych. Dwie osoby ciężko poranione w stanie groźnym przewieziono do szpitala w Królewskiej Hucie. Samochód jest poważnie uszkodzony.

Tragiczna wycieczka

W dniu wczorajszym polski związek pracowników kupieckich w Gdańsku zorganizował wycieczkę parostatkiem do Bohnsacku. Podczas wycieczki jeden z uczestników 20-letni Eryk Karan poczył tonąć.

Na ratunek rzucił się sekretarz związku pracowników kupieckich p. Sezen pociągnięty jednak przez tonącego poszedł wraz z nim na dno. Sezen liczył lat 38 i pochodził z Łodzi, a niedawno dopiero przybył do Gdańska. Osierocił żonę i dwoje dzieci.

Łódzka Odlewnia Żelaza

„FERRUM“

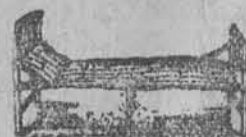
Właśc. E. BAUER i A. WEIDMANN

Łódź ul. Kil ńskiego Nr. 121
Telefon 218-20

WYKONYWA

szybko dokładnie i po cenach bardzo umiarkowanych

Wszelkie odlewy z szarego żelaza podług własnych lub nadesłanych modeli i rysunków. Wszelką mechaniczną obróbkę metali. 400



ŁÓŻKA

polowe, leżaki, krzeselka dziecięce

firmy

OMEGA

z wieloletnią gwarancją 411

FABRYKA: Łódź, Juliusza 4

Żądać we wszystkich składach mebli

HURT! DETAL!

KRONIKA

CZERWIEC.
19
CZWARTEK

DZIS:
Boże Ciało
JUTRO:
Sylwester

Ws. słońca g. 3 m. 4
Zachód g. 19 m. 56

Na marginesie

**Natalja Kuczyńska
POPROSTU**

*Chciałbym wszystko ułochać sercem
[zwyczajnie i prostem:
Rude pszczoły, drzewa szumiące i duże
[liljowe osty.
Pojąć mowę ptaków i kwiatów, szelest
[trawy i skrzydeł owadzi
Psy kudłate całować w oczy i po
[grzbietach mięciuchno gładzić...
Nie hulać z kwiatami — nie
[zabijać ślepych much u sufitu —
Wczuć się mocno sercem pokornym
[w najzawilszy świata prymityw.*

Osobiste

W końcu bieżącego tygodnia p. naczelny Wydział Bezpieczeństwa województwa łódzkiego dr. Stanisław Klug wyjeżdża na urlop.

Magistrat pabjanicki zabiega w Warszawie o kredyty na dokończenie budowy rzeźni miejskiej

W dniu wczorajszym wyjechał do Warszawy burmistrz m. Pabjanic Orłowski oraz ławnik Szymanowicz, celem poczynienia starań o uzyskanie dalszych kredytów na ukończenie budowy rzeźni miejskiej w Pabjanicach. Wymienieni czynić będą starania w B. G. H. względnie Państwowym Banku Komunalnym. W wyniku tych starań trudno narazie przewidzieć. (w)

P. min. Rolnictwa w Łodzi

W dniu wczorajszym o godzinie 3-ej min. 30 po południu do Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi przybył p. minister Rolnictwa dr. Janta - Polczyński i wziął udział w ogólnopolskiej konferencji, naczelników wydziałów rolnictwa i weterynarii. Na granicy powiatu łódzkiego przybywającego samochodem z Warszawy p. ministra powitał starosta grodzki p. Dychdalewicz, a w gmachu Urzędu Wojewódzkiego w zastępstwie p. wojewody naczelnik Wydziału Bezpieczeństwa dr. Klug i naczelnik Wydz. Rolnictwa inż. Szostak. Po konferencji p. minister udał się z powrotem do stolicy.

Dzień znaczka

Rozwijające się pomyślnie i roztaczające ożywioną działalność wśród rzesz robotniczych, Stowarzyszenie Oświaty Robotniczej (S. O. R.) przy Łódzkiej Radzie Związków Zawodowych (Piotrkowska 73) postanowiło zwrócić się do ofiarności publicznej.

W dniu 19 czerwca odbędzie się na ulicach i w lokalach publicznych m. Łodzi dzień znaczka.

Stowarzyszenie Oświaty Robotniczej pragnie wierzyć, iż wszyscy, którym na sercu leży uświadomienie mas pracujących, poprą usiłowania Stowarzyszenia przez złożenie swej ofiary na oświatę robotniczą.

Nocne dyżury aptek

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: M. Epszteina (Piotrkowska 225), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), M. Rozenbluma (Cegielińska 12), S-rów Gorfeina (Piłsudskiego 64), J. Koprońskiego (Nowomiejska 15).

Przeciwno redukcji dni pracy na robotach sezonowych miejskich protestuje Związek Zaw. „Praca”

Do Prezydium Magistratu m. Łodzi w miejscu
W dniu 18 czerwca 1930 roku związek nasz otrzymał pismo, komunikujące uchwałę Magistratu Nr. 530 z dnia 7 czerwca 1930 roku o tem, iż Magistrat postanowił wprowadzić z dniem 30 czerwca 1930 roku 5 dniowy tydzień pracy dla robotników sezonowych, zatrudnionych na robotach plantacyjnych i komunikacji, w zamian czego zatrudni większą liczbę robotników na tych robotach bez jednoczesnego powiększenia kredytów na ten cel w budżecie m. Łodzi na rok administracyjny 1930/31.
Przeciwno Magistratowi i takiejże uchwale jak powyższa, związek nasz jak najenergiczniej protestuje i domaga się natychmiastowego anulowania

uchwały Nr. 530 wyraźnie skierowanej w interesy największej pokrzywdzonych robotników jakimi są sezonowcy.
Stanowisko nasze opieramy na twierdzeniu, iż ta grupa robotników pracująca w okresie 5 miesięcy w sezonie, pracuje faktycznie z górą do trzech dni w tygodniu, biorąc pod uwagę okrągły rok pracy. Czemu jednak tłumaczyć krzywdzące stanowisko Magistratu m. Łodzi wobec tych robotników — odgadnąć trudno.
W żadnym wypadku zgodzić się nie możemy z twierdzeniem Magistratu, iż jakoby zwiększenie zatrudnienia robotników pociągnęłoby powiększenie kredytów na prowadzenie robót, a to z tych względów, iż sumy na prowadzenie robót brukarskich ściśle ujęte są w budżecie na rok 1930/31, z tem, że na tych

robotach pracować będzie z górą 800 robotników.
Twierdzenie Magistratu o tem jakoby zredukował dni pracy, powiększając liczbę robotników, nie może nas w żadnym wypadku zadowolnić i przekonać, gdyż ten argument nie odpowiada rzeczywistości. Przynajmniej posiadamy duże zastrzeżenia co do Wydziału Budownictwa Oddziału Komunikacji. W Oddziale brukarskim przyjęto około 70 robotników nowych wogóle nigdy nie pracujących na robotach miejskich (nazwiska tych robotników postaramy się Magistratowi przesłać) natomiast cały szereg robotników z różnych względów nie przyjętych w roku 1929 nie wzięto pod uwagę w r. b.
Jeżeli chodzi o plantacje miejskie, to w tym wypadku Magistrat nie tylko, że nie zatrudnił wszystkich robotników, lecz dobitnie wskazał, iż przez redukcję dni pracy stara się robić oszczędności na głodnych żołądkach robotniczych. Przykład wskazujemy zupełnie prosty i jasny: 840 robotników zatrudnionych do czasu zwiększenia liczby robotników, redukując jeden dzień w tygodniu — jest 840 dniówek; do 840 robotników przyjęto 180 przez 5 dni w tygodniu, to wynosi dopiero 650 dniówek, czyli co tydzień Magistrat zaoszczędza 190 dni po 7,75 zł. co wynosi złotych 1,472,50, a przez okres 20 tygodni pracy — złotych 29,450.

O zmianę granic województwa łódzkiego z posiedzenia Komisji dla usprawnienia administracji

Dnia 17 b. m. odbyło się w Warszawie pod przewodnictwem p. ministra Jaroszyńskiego, posiedzenie Komisji do uprawnienia administracji — sekcji do zmiany granic okręgów administracyjnych. Przedmiotem obrad była sprawa zmiany granic województwa łódzkiego, a w związku z tem na posiedzenie Komisji zaproszeni zostali p. wojewoda Jaszczolt, pp. prezydent Ziemięcki i prezes inż. Holcgreber oraz przedstawiciele izby Przemysłowo-Handlowych, związków przemysłowców, rolnictwa i t. d.
W toku konferencji wysunięty został m. in. ze strony prezydium komisji projekt ewentualnego utworzenia z m. Łodzi i najbliższego okręgu t. zw. województwa grodzkiego i w związku z tem — podziału pozostałej części województwa łódzkiego

go pomiędzy województwa sąsiednie. Należy podkreślić, że przeciwno temu projektowi wypowiedzieli się jednomyślnie wszyscy obecni na konferencji reprezentanci zainteresowanego województwa łódzkiego. Wyrażona przez nich opinia zdążyła w zupełnie innym kierunku, mianowicie domaga się przyłączenia do województwa łódzkiego okolicznych okręgów przemysłowych, w pierwszym zaś rzędzie Częstochowy i Zawiercia. Pogląd ten poparli również w całej rozciągłości obecni na posiedzeniu przedstawiciele rolników województwa łódzkiego. Dezyderaty te zostaną niewątpliwie wzięte pod uwagę przez czynniki miarodajne przy ostatecznym decydowaniu sprawy nowego podziału administracyjnego Rzeczypospolitej.

Uważamy, iż samorząd, a tembardziej robotniczy tak minimalnych oszczędności na żołądkach robotniczych czynić nie powinien, gdyż robotnicy umiają te oszczędności Magistratowi obliczyć. Nie jest przecież żadną tajemnicą, że Wydział Kanalizacji przyjął cały szereg robotników nigdy nie pracujących, a pozostawił olbrzymie masy robotarzy starych pracujących od kilku lat, a niestety niezatrudnionych w roku bieżącym.
Wyżej przytoczone fakty upoważniają nas do wyrażenia jaknajenergiczniejszego protestu przeciwko uchwale Nr. 530, zmierzającej do redukcji dni pracy. Stwierdziwszy iż Magistrat m. Łodzi idzie po najmniejszej linii oporu pod względem zatrudnienia robotników, mimo to, że uzyskuje kolosalne sumy od rządu na prowadzenie robót, wyrażające się cyfrą 300 tysięcy złotych miesięcznie. Wobec powyższego domagamy się niezwłocznie od Magistratu m. Łodzi

Subwencje Min. Spr. Wewn. dla placówek sanitarnych w Łodzi

Ministerstwo Spraw Wewn. departament służby zdrowia przyznało subwencje w kwocie 1500 złotych na urządzenia oddziału gruźliczego w szpitalu Anny Marji w Łodzi: dla robotniczego towarzystwa przeciwgruźliczego dziecięcego w Łodzi — 500 złotych, dla przychodni miejskiej w Łodzi 1000 zł., dla towarzystwa przeciwgruźliczego w Piotrkowie 200 złotych i dla tow. przeciwgruźliczego w Kaliszu 500 złotych. Razem kwotę 3700 złotych. Suma powyższa przekazana została już p. wojewodzie Jaszczoltowi celem dokonania podziału. (w)

3000 najbiedniejszej dziatwy wyjedzie na kolonie letnie

Wojewódzki komitet niesienia pomocy najbiedniejszym m. Łodzi przystąpił do realizacji planu wysłania najbiedniejszej dziatwy szkolnej, pozbawionej wszelkich wygod i normalnych warunków rozwoju moralnego i fizycznego, na kolonie letnie urządzone w województwie łódzkim.

Komitet po zakończeniu akcji dożywiania dzieci w szkołach powszechnych zbiegającej się z końcem roku szkolnego organizuje na czas wakacji letnich dla 3,000 najwęższych i najbiedniejszych dzieci naszego miasta kolonie letnie, urządzone w lokalach szkolnych najzdrowszych i najpiękniejszych miejscowości województwa łódzkiego a m.: w Złoczewie, Warcie, Szadku, Burzaninie, Jakóbcach, Głownie, Sulejowie, Wolborzu, Osinach, Będkowie, Czarnocinie, Władawie, Wodzinie i Grabowie. Kolonie prowadzone będą w dwóch sezonach t. j. w lipcu i sierpniu. Dzieci przeznaczone na kolonie, wybrane przez lekarzy higienistów w szkołach i zakwalifikowane

przez opiekę szkolną przebywać będą na wsi pod opieką nauczycieli szkół łódzkich.

Wyjazd dzieci nastąpi nieodwołalnie dnia 1 i 2 lipca r. b.

Do każdej kolonii przydzielono jednego kierownika, który będzie się zajmował specjalnie kuchnią oraz 2 lub 3 wychowawców zależnie od ilości dzieci, którzy prowadzić będą pogadanki oraz organizować wycieczki krajoznawcze. Zapewniono również dla dzieci opiekę lekarską.

Akcją kolonii letnich kieruje specjalna sekcja w której skład wchodzi: Sekcja dożywiania dzieci, kobiecy komitet niesienia pomocy najbiedniejszym; przedstawił żydowskiej opieki społecznej, przedstawiciele województwa, magistratu nauczycielstwa, opiek szkolnych, nad całością zaś czuwa z ramienia wojewódzkiego komitetu N. P. N. p. kuratora łódzkiego okr. szkol. Gadomski, który jest jednocześnie przewodniczącym sekcji kolonii letnich. (w)

Wyżej przytoczone fakty upoważniają nas do wyrażenia jaknajenergiczniejszego protestu przeciwko uchwale Nr. 530, zmierzającej do redukcji dni pracy. Stwierdziwszy iż Magistrat m. Łodzi idzie po najmniejszej linii oporu pod względem zatrudnienia robotników, mimo to, że uzyskuje kolosalne sumy od rządu na prowadzenie robót, wyrażające się cyfrą 300 tysięcy złotych miesięcznie. Wobec powyższego domagamy się niezwłocznie od Magistratu m. Łodzi

I) natychmiastowego anulowania krzywdzącej uchwały Nr. 530, wrogiej wobec robotników sezonowych;

II) przyjęcia wszystkich robotników pracujących w roku ubiegłym na robotach miejskich;

III) prowadzenia robót 6-dni w tygodniu.

Pobór rocznika 1909 i 1908

W dniu jutrzejszym przed komisją poborową Nr. 1 przy ulicy Zakątnej 82 winni stawić się poborowi rocznika 1909 zamieszkał na terenie 9 kom. pol. p. o nazwiskach na litery: P. R. S. T. U. W. Z.

Przed komisją poborową Nr. 2 przy ulicy Ogrodowej Nr. 34 winni stawić się poborowi 1909 zamieszkał na terenie 14 kom. pol. o nazwiskach na litery: K.

Przed komisją poborową Nr. 3 przy ulicy Al. Kościuski 21 winni stawić się poborowi rocznika 1908 kat. B., którzy uznani za czasowo niezdolnych do służby wojskowej w maju i czerwcu 1929 roku zamieszkał na terenie 11 kom. pol. p. o nazwiskach na litery: M. N. O. P. R. S. T. U. W. Z.

Na komisję należy przynieść dowody osobiste stwierdzające tożsamość osoby, zaświadczenie rejestracji, kartę zwolnienia ze służby wojskowej oraz inne posiadane dokumenty.

Sprawa kredytów budowlanych

W związku z zakończoną już subskrypcją państw. pożyczki budowlanej i wpłynięciem do skarbu państwa 50.000.000 złotych dowiadujemy się iż w najbliższych dniach wyznaczone zostaną kredyty dla poszczególnych magistratów i komitetów rozbudowy.

Łódź ma otrzymać z tej sumy 4.000.000 złotych, i w granicach tej sumy komitet rozbudowy będzie zgłaszał swe wnioski do Banku Gosp. Krajowego, który otrzyma promesę na całą sumę. (w)

Abiturjenci Gimnazjum Wieczorowego P.O.W. dla dorosłych w Łodzi

W Gimnazjum Wieczorowym P. O. W. dla dorosłych w Łodzi w bieżącym roku szkolnym następujący uczniowie otrzymali świadectwa dojrzałości:

1. Arczewski Marjan, 2. Bartoszek Henryk, 3. Błaszczyński Kazimierz, 4. Ciesiolkiewicz Lucjan, 5. Dolecka Edwardsa, 6. Dukasz Tadeusz, 7. Franc Zdzisław, 8. Fryde Stefan, 9. Goldman Julian, 10. Grabowski Stanisław, 11. Jeruzal Stefan, 12. Kapczyński Alfons, 13. Kliszko Rozalja, 14. Kluge Przemysław, 15. Kopka Teodor, 16. Kowalska Jadwiga, 17. Lubioda Jeremiasz, 18. Lewandowicz Jerzy, 19. Michalski Zygmunt, 20. Mirowski Marjan, 21. Morawski Henryk, 22. Podszaniak Zygmunt, 23. Romaniuk Bazyl, 24. Salin Hildegarda, 25. Sawicki Jakób, 26. Segalowicz Grzegorz, 27. Srebalowicz Leopold, 28. Sledzionka Leon, 29. Turuta Konstanty, 30. Wrażniak Edward, 31. Wieczorek Waclaw, 32. Zylbersztajn Chaja.

Skrzynka do listów

Szanowna Redakcjo!

Zdawałoby się, że rządząca większość w Łodzi najmniej istniejących partij będzie wielebicielem tego, co przypomina carat i przekłete czasy niewoli. Są jednak objawy, które świadczą, że ci, którzy najbardziej powinni nienawidzić minioniej przeszłości, znajdują w niej upodobanie.

Niewiele łodzian wie może, że istnieje dotąd w naszym mieście ul. Petersburska (!). Nowa, piękna, rozbudowująca się ulica, która otrzymała nazwę miasta już nieistniejącego, bo noszącego obecnie miano Leningradu.

Z Petersburga szły represje na PPS., Petersburg dyktował kary śmierci na ideologów większości przy placu Wolności.

Czy dla pamięci obrońców wolności, straconych na Polesiu konstantynowskim nie należałoby jak najrychlej wyznaczyć z tablic kamienicznych tej ulicy wną przekłętą nazwę?

M. K.

GIELDA

Warszawa, 18-go czerwca.

WALUTY.

Dol. St. Zjedn. 8,88 i pół

DEWIZY.

Holandja 358,70
Londyn 43,34 i ¼
Nowy Jork 8,911.
Nowy Jork (kabel) 8,923.
Paryż 35,01.
Praga 26,45 i pół
Szwajcaria 172,77.
Włochy 46,73.

Popyt większy, tendencja mocniejsza. Dofar gotówkowy w obrotach pozagieldowych — 8,889. Rubel złoty — 4,60. W obrotach prywatnych: rubel srebrny — 1,75, 100 kopiejek bilonu srebrnego — 0,75. Gram czystego złota — 5,9244. W obrotach międzybankowych — Berlin: 21281.

PAPIERY PROCENTOWE.

7 proc. poź. stabilizacyjna 86,00; 5 proc. jaństw. poź. premjowa dolarowa 63,75; 5 proc. konwersyjne 55,50; 8 proc. m. Piotrkowa 63,00; 8 proc. L. Z. Częstochowy 63,25.

AKCJE.

B. Polski 167,50 — 166,50; B. przem. we Lwowie 90,00; B. Zw. sp. zar. 72,50; Wegiel 45,00; Lilpop 25,00 bez kuponu; Starachowice 17,25 — 16,00.

GIELDA ZBOŻOWA.

Na wczorajszym zebraniu giełdy zbożowo-szarowej w Warszawie tendencja dla żyta była nieco mocniejsza, dla innych zaś zbóż — utrzymana. Obroty naogół stosunkowo niewielkie. — Notowano za 100 kg. parytet wagon: Warszawa: żyto 15,25—15,75, pszenica — 42.—42,50, owies jednolity 17—18, jęczmień na kaszę — 18—19, jęczmień browarny — bez obrotów. Mąka pszenna luksusowa 72—77, mąka pszenna 0000 62—67, mąka żytnia p/g. typu przepisowego 30—31, otręby pszenne szale 16—17, otręby pszenne średnie 14—15, otręby żytnie 8—8,50.

Uroczystość Bożego Ciała

Wielkie święto ludu katolickiego

W dniu wczorajszym rozpoczęła się niesporami uroczystość Bożego Ciała, która będzie trwała nieprzerwanie przez całą oktawę, aż znajdzie zakończenie w piątek po oktawie,

złożeniem hołdu Najświętszemu Sercu Jezusowemu. W ciągu tygodnia Kościół katolicki wnosi z kościołów na widok publiczny Skarb Najświętszy — Eucharystję i od-

bywa po ulicach miast i wiosek procesje publiczne.

Boże Ciało, to wielkie święto ludu katolickiego, który ma okazję złożyć hołd czci i adoracji Zbawicielowi i publicznie wyznać wiarę w Najświętszy Sakrament.

Należy przypomnieć obowiązek, jaki ciąży na mieszkańcach miasta, przygotowania wszystkiego, by procesje Bożego Ciała wypadły jak najuroczyściej i najwspanialej i były zbudowaniem i podniesieniem dla katolików.

Każdy wierzący katolik powinien coś uczynić dla Chrystusa Pana, przechodzącego mimo, by manifestacja katolicka robiła wrażenie i budowała nawet innowierców. Nastrój w mieście przez oktawę Bożego Ciała powinien oddawać radość mieszkańców o to, iż oto Pan przechodzi ulicami.

W dniu dzisiejszym t. j. w Boże Ciało będą odprawione na terenie Łodzi we wszystkich kościołach o godzinie 9 rano msze św. Po odprawieniu mszy wyruszą pochody wiernych z kościołów do katedry. O godzinie 10 rano rozpocznie się w katedrze nabożeństwo, które celebrować będzie jego E. Ks. Biskup Tymieniecki.

Po nabożeństwie wyruszy procesja ulicami Piotrkowską, Czerwoną, Wólczańską i Skorupki. Po drodze w różnych punktach ustawione będą ołtarze. Procesja po przejściu tych ulic powróci przed katedrę, gdzie nastąpi rozjeżdżenie się.

Porządek nabożeństw w poszczególnych kościołach na terenie Łodzi przedstawia się następująco:

Dzisiaj o godzinie 17 w parafi św. Józefa przy ulicy Ogrodowej; tegoż dnia o tejże godz. w par. Przemienienia Pańskiego przy ulicy Rzgowskiej; tegoż dnia o tejże godz. w par. św. Wojciecha.

W niedzielę 22 b. m. o godzinie 13 w par. św. Krzyża przy ulicy Sienkiewicza; tegoż dnia o tejże godz. w par. Wniebowstąpienia Najśw. Marii Panny na Starym Mieście. Tegoż dnia o godz. 17 w par. św. Teresy przy ulicy Pomorskiej; tegoż dnia o tejże godz. w par. Matki Boskiej Zwycięskiej przy ulicy Anny; tegoż dnia o tejże godz. w par. św. Kazimierza na Widzewie; tegoż dnia o godzinie 12 w par. św. Wojciecha na Chojnach; tegoż dnia o godzinie 18 w par. św. Piotra i Pawła przy ulicy Nawrot. W czwartek 26 b. m. o godzinie 19 w par. św. Anny na Zarzewie i tegoż dnia o tejże godzinie w par. św. Antoniego na Zubardzu.

Podziękowanie dzieci niemieckich

Na ręce Pana Wojewody Łódzkiego, przewodniczącego Komitetu Niesienia Pomocy Najbiedniejszym, wpłynęło przez Niemiecki Związek Kulturalno-Gospodarczy w Polsce podziękowanie dziatwy szkolnej i rodziców Niemców za okazaną pomoc, która objęła swym zasięgiem przeszło 700 dzieci w wieku szkolnym pochodzenia niemieckiego szkół: 90, 93, 95, 104 i 110.

Podziękowanie, podpisane przez dziatwę powyższych szkół, ich rodziców i nauczycielstwo, wyraża serdeczną wdzięczność za okazaną pomoc i zawiera wzmuszające dowody, zrozumienia przez młodzież tych wysiłków, jakie towarzyszyły udzielaniu pomocy przez Komitet Niesienia Pomocy Najbiedniejszym (Seksja Dożywiania Dzieci).

Z wystawy Styków

Onegdaj zwiedziło wystawę Styków 1.000 osób, co stanowi pewnego rodzaju rekord cyfrowy, a równocześnie dowód, że i Łódzianie ustosunkowali się do arcydzieł Styków, podobnie jak publiczność i prasa zagraniczna, przyjmując naszych rodaków z niekłamany entuzjazmem. Przewodzącym uwagę liczących wycieczek szkolnych skupiają świetne batalistyczne obrazy mistrza Jana Styki, a dalej świetne w kompozycji i kolorystyce portrety Ludwika Styki oraz orientalne pejzaże Adama. Równocześnie wystawiają swe obrazy: senior łódzkiej malarzy — Maurycy Trębacz oraz znany modernista warszawski Aleksander Rafalowski.

Interwencja Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi u p. wiceministra Skarbu

Dnia 17 b. m. delegacja Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi w osobach urzęd. wiceprezesa Izby dra Sachsa, radcy Roszaka, przewodniczącego Komisji Podatkowej Izby, oraz wicedyrektora dra Sanda odbyła konferencję z p. wiceministrem Skarbu Grodyńskim, któremu przedstawiła całokształt bieżących postulatów okręgu łódzkiego w sprawach podatkowych. Przedstawiciele Izby, wskazawszy na wyjątkowo trudną sytuację ośrodka łódzkiego, w którym kryzys gospodarczy wykazuje szczególnie silne napięcie, szczegółowo uzasadnili potrzebę zapewnienia przemysłowi i handlowi łódzkiemu szeregu specjalnych ułatwień w dziedzinie spłaty zaległych, jak i bieżących należności podatkowych.

M. in. delegacja prosiła o przychylnie rozstrzygnięcie licznych kwestyj spornych, wylaniających się na tle stosowania w praktyce wymiarowej ustawy o państwowym podatku dochodowym. P. wiceminister Skarbu jako też uczestniczący w konferencji dyrektor depart. podatkowego p. Michalski przyrzekli, iż Ministerstwo w najbliższym czasie szczegółowo poinformuje Izbę, jakie wyda zarządzenia w tej sprawie. Uznając słuszność zastrzeżeń, iż w licznych wypadkach władze skarbowe bezpodstawnie zaliczają wydatki na remont i bieżą-

ce koszty ruchu do wydatków inwestycyjnych niepotracalnych z dochodu, Ministerstwo zgodziło się, żeby odtąd władze wymiarowe w wypadkach spornych zasięgały opinii rzeczoznawców, wskazanych przez Izbę Przemysłowo-Handlową.

Po audjencji u p. wiceministra Grodyńskiego przedstawiciele Izby odbyli dłuższą konferencję z p. dyr. dep. podatkowego Michalskim. W konferencji tej, w której wziął również udział nacelnik Bowelski, szczegółowo rozpatrzone zostały poszczególne kwestje, poruszone w memorjalach, jakie Izba Przemysłowo-Handlowa uprzednio przesłała Ministerstwu, ponadto zaś podkreślono potrzebę uzgodnienia praktyki wymiarowej z orzeczeniami N. T. A. Specjalną uwagę poświęcono w toku konferencji m. in. zagadnieniom, co do których dnia 18 b. m. Ministerstwu Skarbu przedstawił ma swoje stanowisko p. Prezes Łódzkiej Izby Skarbowej.

Wypada stwierdzić, iż bytność delegacji Izby na terenie Ministerstwa Skarbu, była bezwzględnie konieczną, gdyż przyczyniła się do wyjaśnienia szeregu kwestyj podatkowych, który należyte u normowanie posiadać będzie istotne znaczenie dla Łodzi w dobie obecnego, nekającego ją kryzysu.

—OOO—

SENSACYJNE ODKRYCIE

Burmistrz m. Rudy p. Łatkowski

krewnym milionera amerykańskiego Dyljona

Przed kilkoma dniami burmistrz Rudy Pabjanickiej p. Adam Łatkowski dowiedział się niezwykle sensacyjnej rzeczy a mianowicie ni mniej ni więcej, tylko, że znany milioner amerykański Dyljon, wszechświatowa potęga finansowa jest jego bliskim krewnym.

Wyszło na jaw jednocześnie, że właściwe nazwisko znanego milionera, którego concern udzielił już pożyczkę Polsce — brzmi — właściwie Łatkowski.

Miljonier po przybyciu do Ameryki zmienił nazwisko to na Dyljon, przybierając tem sposobem panięskie nazwisko swej żony, wymowa którego sprawiała amerykańcom znacznie mniej trudności.

W związku z tem sensacyjnym odkryciem p. burmistrz Łatkowski zwrócił się najsamprzód do swych władz nadzorczych

z prośbą o zezwolenie na zaciągnięcie pożyczki w sumie 100.000 dolarów a następnie skomunikuje się ze swym multi - milionowym krewnym w tej samej sprawie.

Nie ulega wątpliwości, że władze nadzorcze, którym rozwój miasta Ruda Pabjanicka leży bardzo na sercu zgodzą się na propozycję p. burmistrza Łatkowskiego, pewnem zaś jest, że jego miljonowy krewniak nie odmówi mu swej pomocy.

Tym więc sposobem Ruda zrobi w krótkim czasie olbrzymi krok naprzód w swym rozwoju.

Jak nas poinformował p. burmistrz Łatkowski pieniądze te będą przeznaczone przede wszystkim na budowę najniezbędniejszych gmachów, poprawę dróg i szos i t. p. inwestycje miejskie. (P)

Pokoje dla przyjezdnych przybywających do Poznania celem zwiedzenia M. W. K. T.

Zgodnie z zapowiedzią Dyrekcji Międzynarodowej Wystawy Komunikacji i Turystyki w Poznaniu, lista zgłoszeń kwater prywatnych dla przyjezdnych, przybywających do Poznania, celem zwiedzenia M. W. K. T. została zamknięta w dniu 15-ym b. m. Wobec tego dalszych zgłoszeń się nie przyjmuje.

W biurze kwaterunkowym wystawy zarejestrowano przeszło 1,500 pokoi prywatnych (około 2,600 łóżek).

W dbałości o zapewnienie taniego pomieszczenia wycieczkom zbiorowym, Dyrekcja M. W. K. T. zorganizowała dla wycieczek kwatery masową na 250 miejsc.

Członkowie wycieczek, którzy korzystają z tej kwatery, otrzymają siennik i koc za 2 zł. za dobę.

Zgłoszenia zbiorowe wycieczek na wystawę należy nadsyłać zawczasu do Biura Kwaternunkowego M. W. K. T. w Poznaniu (ul. Marszałka Focha 18) z podaniem terminu przybycia do Poznania projektowanej wycieczki i dokładnej ilości osób, biorących w niej udział.

Ceny pokoi w pierwszorzędnym hotelach, zarejestrowanych w Biurze Kwaternunkowym M. W. K. T., wynoszą od 7½ zł. wwyż. W hotelach tych zapewniono dla przyjezdnych około 600 pokoi.

Dalsze szczegóły włamania do Banku Handlowego

Woźny Hoffman zwolniony — Tajemnicza tancerka

Zgodnie z naszymi przypuszczeniami w dniu wczorajszym

został zwolniony

aresztu jedynego portjera Hoffmana, którego zatrzymano na skutek nieścisłych zeznań.

Okazało się jednak iż przeżyte wzruszenia wpłynęły tak na staruszkę, że nie odpowiadał dosłownie za to co mówił.

Prowadzone w dalszym ciągu energiczne dochodzenie pod kierownictwem podinsp. Noska i nacz. Weyera ustaliło wreszcie bardzo ciekawy

i sensacyjny szczegół.

Są już mianowicie na tropie kobiety która brała udział w napadzie. Jest to jakaś tancerka z Katowic, najwidoczniej kochanka jednego z uczestników napadu.

Obecnie można już dokładnie było ustalić co władze śledcze znalazły obok miejsca przestępstwa.

A więc przedewszystkiem trzy butle acetylenem, z których jedna ważyła 46,8 klg., druga 47,2 klg. obie na 25 atmosfer ciśnienia gazu.

Trzecia butla była znacznie mniejsza typu samochodowego z zegarem u spodu. Wszystkie butle jak również dwie pary cienkich gumowych rękawiczek, elegancką walizkę z niesłychanie precyzyjnymi narzędziami kasiarskimi specjalny wystannik łódzkiego urzędu śledczego

przewiół do stolicy,

celem ustalenia gdzie i kiedy butle te zostały kupione.

Nocy ubiegłej władze śledcze zarządziły w Łodzi i na prowincji szereg obław w domach schadzek i melinach.

Wskazówki upałowe

Nie od rzeczy będzie z okazji panujących upałów udzielić szeregu cennych wskazówek, których wypełnienie przyniesie czytelnikowi słońce, zdrowie i ochłodę cielesną.

Należy najpierw stwierdzić, że chociaż w Polsce nie się nie da przewidzieć, jest rzeczą pewną, że upały przychodzą wtedy, gdy są najmniej pożądane.

Podczas upałów powinni wszyscy zwracać uwagę na pożywienie. Przedewszystkiem należy jeść jarzyny, których żądanie w restauracjach bez potrawy mięsnej, jest obrazą pierwszego stopnia. Jest wskazane również jedzenie owoców, które należą do towarów zbytku, podobnie jak francuskie perfumy. Również w czasie upałów należy mało pić zwłaszcza zimnej wody i szampana, gdyż oba trunki podniecają pragnienie i prowadzą do ekscesów. Lody można jeść, ale lepiej się zapytać dentysty.

Nie jest polecane w czasie upałów używać dancingu, gramofonu, a zwłaszcza radio, jeśli chwytają się melodje na długą falę i to z cieplejszych od naszego krajów. Wogóle muzyka w upale działa usypiająco i niezmiernie osłabia energję życiową płatność weksli.

Idealem człowieka w czasie gorąca jest strzymanie w mieszkaniu chłodnej temperatury. W tym celu należy wysłać żonę z dziećmi na letnisko, wyłapać wszystkie motyle i zapuścić w mieszkaniu rolety. Jeśli mimo to temperatura mieszkania się nie obniży, należy kupić w najbliższej cukierni 10 porcji lodów i czekać spokojnie, dopóki się nie stopią. Jeśli temperatura ciągle się waha, najlepiej słuc termometr.

Wreszcie w czasie upałów należy wstrzymać się od jeżdżenia samolotem, gdyż samolot, wytwarzając silny pęd powietrza rozpędza w okolicy wszystkie chmury i uniemożliwia sprowadzenie orzeźwiającego deszczu.

Należy w czasie upałów używać często kąpieli. Ponieważ Łódź nie posiada rzeki, należy się kąpać w wannie lub wiaderku i płukać usta zimną wodą. Nie należy jednak używać wody zbyt lodowej, gdyż może kąpiącego trafić szlag. To atoli podczas upałów ma być bardzo przyjemne.

Zatrzymano znów kilkanaście osób, które będą musiały się wykazać swem alibi w dniu popełnienia przestępstwa.

Dalsze energiczne śledztwo trwa.

Z godziny na godzinę należy się spodziewać jakiegoś konkretnego szczegółu, któryby bezpośrednio przyczynił się do ujęcia zuchwałych rabusiów. (p)

Inspekcja piotrkowskiej Kasy Chorych przez p. komisarza Łopuszańskiego

W dniu wczorajszym kom. okręg. Związku Kas Chorych w Łodzi p. Łopuszański dokonał kilkogodzinnej inspekcji kontrolnej powiatowej Kasy Chorych w Piotrkowie.

Inspekcja ta wypadła ku zupełnemu zadowoleniu p. kom., który stwierdził niezależnie od sprawnego funkcjonowa-

nia poszczególnych działów Kasy również bujny jej rozkwit finansowy. I tak piotrkowska Kasa spłaciła wszystkie swe długi i wykazuje za pierwszy kwartał b. r. poważną nadwyżkę budżetową.

W godzinach wieczornych p. kom. Łopuszański powrócił z inspekcji do Łodzi. (w)

Uroczystość rzemieślnicza Poświęcenie sztandaru Cechu Rzeźników i Wędliniarzy w Wołominie

W niedzielę dnia 15 b. m. odbyła się w Wołominie pod Warszawą niezwykle miła i podniosła uroczystość poświęcenia cechowego sztandaru miejscowego Cechu Rzeźników i Wędliniarzy. Po uroczystym nabożeństwie w kościele parafjalnym odbył się akt wbijania gwoździ na placu Górnośląskim, gdzie przybyły delegacje cechów ze sztandarami, miejscowe władze na czele z p. starostą Graffem, oraz liczni goście przyjezdni.

Dłuższe okolicznościowe przemówienie wygłosił prezes miejscowego Koła Zjednoczenia Stanu Średniego p. inż. Czajkowski.

Uroczystość wbijania gwoździ rozpoczął najstarszy członek Cechu, wbijając w

imienu Marszałka Józefa Piłsudskiego gwóźdź pamiątkowy, nadesłany z Warszawy. Starosta Graff wbił gwóźdź w imieniu Pana Premiera Sławka, pana ministra Sławoj-Składkowskiego, w imieniu rodziców chrestynych, pana wojewody Twardo z małżonką, oraz swoim. Pan senator Rogowicz wbił gwóźdź w imieniu Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem oraz w imieniu Rady Naczelnej Zjednoczenia Stanu Średniego i swoim, oraz p. poseł Idzikowski, pan M. Dolanowski, gen. sekr. B. B. W. R. i wiele innych.

Akt pamiątkowy podpisali p. sen. J. Rogowicz z małżonką, oraz inne pary rodziców chrestynych. Orkiestra straży ogniowej wykonała hymn narodowy oraz Pierwszą Brygadę.

Srednie i wyższe szkoły muzyczne

W Ministerstwie Oświaty opracowywany jest obecnie projekt podziału szkolnictwa muzycznego na średnie i wyższe.

Warunki przyjmowania uczniów do każdej z tych szkół będą dokładnie określone. Podane będą również kwalifikacje jakie posiadać muszą, profesorowie zarówno szkoły średniej muzycznej jak i akademickiej.

Sprawa ta będzie unormowana w drodze rozporządzenia ministra Oświaty.

25-letni jubileusz Kursów Handlowych I. Mantinbanda

Dziś o godz. 8-iej wieczorem w lokalu Łódzkiego Towarzystwa Śpiewaczego przy ul. Piotrkowskiej 243 odbędzie się uroczysty obchód 25-lecia istnienia chlubnej działalności Kursów Handlowych I. Mantinbanda.

Podniosła uroczystość jubileuszowa zgromadzi w sali Tow. Śpiewaczego przedstawicieli władz, zaproszonych gości i licznych wychowauców pożytecznej placówki pedagogicznej, która dla popularyzacji i rozszerzenia wiedzy handlowej w Łodzi położyła wielkie zasługi.

Przyznanie kredytów na budowę szkół w wojew. łódzkim

W dniu wczorajszym p. kurator Gadowski dokonał podziału kwot, otrzymanych dla łódzkiego okręgu szkolnego na cele budowy szkół.

Na budowę wielkiej szkoły powszechnej w Tomaszowie Mazowieckim asygnował p. kurator Gadowski 30,000 zł. na budowę szeregu szkół w powiecie konińskim — również 30,000 zł. W powiecie konińskim otrzymały fundusz na budowę następujące szkoły: w Slesimie (15,000 zł.); w Pilczewie (10,000 zł.) w Starem Mieście 5,000 zł.)s)

Wojewódzki zjazd rzeźniczo-wędliniarski

W dniu 29 b. m. odbędzie się w Łęczycy zjazd rzeźniczo-wędliniarski z tere nu całego województwa łódzkiego. W zjeździe tym wezmą udział wszyscy członkowie cechów rzeźniczych i wędliniarskich, przedstawiciele Izby Rzemieślniczej oraz władz.

Porządek dzienny obrad przewiduje między innymi: sprawę ulg podatkowych, cenników, zniesienia komisji cennikowych oraz technikę interwencji w urzędach skarbowych. (w)

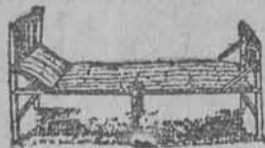


Największy wybór!

Najniższe ceny!

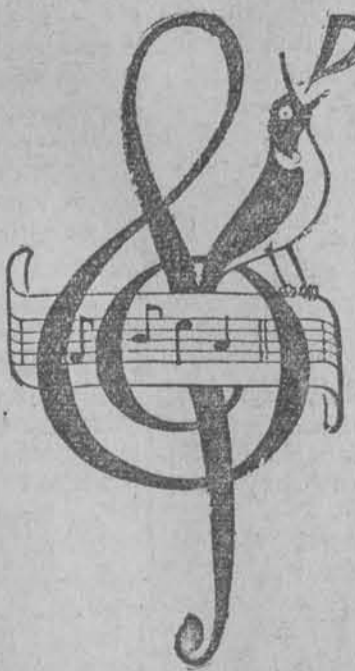
Patentowane
łóżka polowe

z pełną gwarancją
za trwałość



Wózki dzieciinne, leżaki i t. p.

353 poleca firma „PALMA” Narutowicza 36, tel. 215-25.



DŹWIĘKOWY KINOTEATR

„CAPITOL”

Dziś i dni następnych!

Jedyny w swym rodzaju film dźwiękowo-śpiewny!

Dla adeptek kariery filmowej! Arcypikantna komedia!
Z życia aktorów za kulisami filmu.

JA CHCĘ NA PŁÓTNO

W rolach głównych: Marion Davies i William Haines

Ponadto biorą udział: DOUGLAS FAIRBANKS, JOHN GILBERT, Charlie Chaplin, Rod la Rocque, Karol Dene (Slin) i inne wybitne gwiazdy i potentaci wytwórni filmowych oraz cały Hollywood.

Nadprogram: BERNARDO DE PACE, fenomenalny wirtuoz odegra szereg popularnych piosenek.

Początek dziś o godz. 3-iej po południu

TEATR I SZTUKA

TEATR POPULARNY.

Ogrodowa Nr. 18.
Dziś czwartek i dni następne wielka atrakcja dla bywalców Teatru Popularnego kapitalna rewja w 14-tu obrazach „My możemy też”.

Ceny miejsc od 50 gr. do nabycia w kasie teatru. W przygotowaniu wspaniała komedia v. t. „Krzyk za dzieckiem”.

MIĘJSKI TEATR LETNI

Cegielniana 16.
„ŻYDOWSKI KRÓL LEAR”.
Codziennie o godz. 9 wieczorem po cenach zredukowanych „Żydowski Król Lear”.

TEATR REWJI W PARKU STĄSZICA.

„TYLKO U NAS”.
Codziennie o godz. 9 wieczorem po cenach zredukowanych rewja w 16 obrazach „Tylko u nas”.

SZOPKA ŁÓDZKA W GRAND OGRÓDKU.

Po dwudniowym pobycie na najbliższej prowincji Łódzkiej Szopka wróciła znów na stare pielesze do Grand Ogródka.

Codziennie o godzinie 9,30 wieczór dany będzie spektakl tego miłego i wesołego widowiska.

Przedstawienia odbywać się będą pod krytą werandą.



PROGRAM POLSKIEGO RADJA

Piątek, dnia 20 czerwca 1930 r.
STALE AUDYCJE: Sygnał czasu 11.58 i 12.58 na wszystkie stacje. W Warszawie 13.10 komunikat meteorologiczny.

ŁÓDŹ: 11.58—12.05: Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie. 12.05—13.15: Muzyka z płyt gramofonowych. Gramofon i płyty z firmy A. Klingbeill, ul. Piotrkowska 160. 1) Liszt: Rapsodia węgierska Nr. 2 2) de Falla: Suita hiszpańska. 3) Szopen: Żal. 4) Rochmaninoff: Nie śpiewaj mi, dziewczyno. 5) Alceniz: El puerto. 6) Moszkowski: Serenada. 7) Katalbey: W chińskim ogrodzie klasztornym. Muzyka taneczna. Prawdopodobnie w godz. 12.00—15.00 odbędzie się jedna godzina trwająca transmisja inauguracji Ogólnoeuropejskiego Kongresu Fan-Klubów z przemówieniami p. Premjera, p. Ministra Czerwińskiego, Ferdynanda Goetla, Galsworthy'ego i przedstawieli grup narodowościowych. 16.10—16.15 Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 16.15—17.00: Muzyka z płyt gramofonowych (transmisja z Warszawy). 17.00: „Szkolnictwo polskie zagranicą” — wygłosi p. Stefan Szwedowski. 17.25—18.20: Muzyka lekka

w wykonaniu orkiestry R. Asza i H. Lassoty. 18.20—18.50: Pół godziny Pen-klubów w studio Polskiego Radja: prezentacja znakomitego obcego autora przez delegata Warszawskiego Pen-Klubów (3 minuty); fragment utworu gościa w przekładzie polskim (7 minut); przemówienie gościa w języku rodzimym wraz z przekładem (3 minuty), — poczem kolejno podobna audycja z drugim gościem cudzoziemskim. 18.50—19.30: Rozmaitości i komunikat gospodarczy Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi. Inne komunikaty. 19.30—19.40: Płyty gramofonowe: 19.40—20.00: Prasowy dziennik radiowy i sygnał czasu z Warszawy. 20.05: Pogadanka muzyczna. Wygłosi p. aKrol Stromenger.

KRAKÓW: 12.05—13.10. Koncert płyt gramofonowych 15.00. Kom. gospodarczy z Warszawy 16.25—17.00 Koncert płyt gramofonowych. 17.25—18.20 Koncert z Warszawy. 19.15 Głędła roln. z Warsz. 19.30. Rozmaitości. 20.05. Pogadanka muz. z Warszawy. 20.15. Koncert symf. z Warszawy.

POZNAŃ: 13.05—14.00. Koncert gramofonowy. 16.55. Radjografja 17.45—18.40. Koncert gramofonowy. 18.40—18.55. Nadprogram 19.30—19.50. Audycja wokalna. 20.15—22.45. Koncert symf. z Warszawy. 23.00—24.00. Muzyka tan. z kaw. „Polonia”.

KATOWICE: 12.05—13.10. Koncert z płyt gramof. 16.20—17.00. Koncert z płyt gramof. 17.00—17.25. Odczyt z Krakowa. 17.25—18.20. Muzyka lekka z Warszawy. 18.50—19.05. Rozmaitości 19.05—19.20 Codzienny odcinek powieściowy. 20.05—20.15. Pogad. muz. z Warsz. 20.15. Koncert symf. z Warszawy.

ZAGRANICZNE:

15.50. Ryga. „Cyganka” — opera Pucciniego. 19.15. Królewiec. „Egmont” — opera Beethovena. 19.25. Hanower (Hamburg). Transm. z Opery Miejskiej. „Ciekawe kobiety” — opera komiczna Wolf-Ferrari'ego. 19.30. Wiedeń. Transm. z Opery Państwowej. „Ewangelista” — opera Kienzla. 20.00. Koenigswusterhausen. Transm. z Kroll-Oper w Berlinie. „Holender-Tulacz” — opera Ryszarda Wagnera. 20.30. Medjolan. Koncert symfoniczny. 20.30. Sztutgart. „Córka Tambour-Majora” — opera komiczna Offenbacha. 21.02. Rzym. „Manewry jesienne” — operetka Kalmana. 21.55. Londyn Regional. Transm. z Opery Królewskiej w Covent Garden. „Romeo i Julia” — opera Gounoda (akt 2-gi). 22.55. Londyn National. Koncert symfoniczny.

HUMOR

POWIKLANA DEPEZA.

Jakiś handlarz byłem wysłał do swego wspólnika następującą depezę: „Jutro wystawiają wszystkie wieprze. Czekam na pana. Nie mogę wyjechać pociągi nie zabierają wołów. Ceny na bydło idą w górę zbierz pan wszystkie krowy, któremi dysponuje. Jeżeli zajdzie potrzeba byka proszę mnie zawiadomić”.

POTRÓJNY PECH.

— Czego placzesz, maly? — pyta policjant na ulicy zbłąkanego malca.
— Bo mnie zgubili... - i...
— A na jakiej ulicy mieszkacie?
— Nie wiem, bośmy się dziś rano przepro-wadzili...
— A jak się nazywają twoi rodzice?
— Nie wiem, bo mama wczoraj wyszła z małż.

TAKI I TAKI.

Rekrut Jasiński powraca od lekarza i zapytuje służbowego:
— Panie starszy, jak to ja się mam zameldować panu porucznikowi?
Służbowy: Staniecie na „baczość”, zaszalujecie i zameldujecie się „Panie poruczniku”, rekrut taki i taki melduje swój powrót od lekarza.
Rekrut Jasiński przed panem porucznikiem. Panie poruczniku, rekrut taki i taki melduje swój powrót od lekarza.
Porucznik: Jaki? jaki?
Rekrut Jasiński: Taki i taki!

DOBRA ŻONA.

Zona swemu zmarłemu mężowi kazala ustawić nagrobek z napisem: „Śpij spokojnie, dopóki się razem nie spotkamy”.

WYTŁUMACZYŁ SIĘ.

— A więc uderzył pan swego sąsiada pięścią w twarz z lewej strony z całej siły! Co pan może powiedzieć na swoją obronę?
— Panie sędzio, ja widzę dobrze tylko na prawe oko, — chciałem tylko jego twarz lepiej do siebie obrócić

Natawis

Wielka Zabawa Ogrodowa w Parku Juljanowskim

Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Zw. Strzeleckiego Okręg Łódzki w zrozumieniu znaczenia kulturalnego rozwoju organizacji postanowił na terenie Łodzi otworzyć w różnych punktach miasta świetlice.

Brak jednak funduszy nie pozwala na zrealizowanie doniosłego dzieła.

W tym celu organizuje w niedzielę dnia 22 czerwca b. r. w parku Juljanowskim całonocną wielką zabawę ogrodową z licznymi atrakcjami.

Przygrywać będą 3 orkiestry. Należy żywić nadzieję, że cała Łódź znajdzie się w niedzielę w parku Juljanowskim. Początek o godz. 8 rano.

Bank Rzemieślników Łódzkich w Łodzi

Spółdzielnia z ogr. odp.

Łódź, ul. Kilińskiego 123

(gmach Towarzystwa Rzemieślniczego „Resursa”)

przyjmuje

wkłady oszczędnościowe od jednego złotego za oprocentowaniem, terminowe i na każde żądanie oraz zapisy na udziałowców Banku.

1003

Załatwia wszelkie operacje bankowe.



Teatr świetlny PRZEDWIOŚNIE

Zeromskiego 74—76. Dojazd tramwajami 5, 6, 8, 9, 16, do rogu Kopernika i Zeromskiego

Ceny miejsc I—1 zł. II—75 gr. III 50 gr. na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. Początek o godz. 4 pp. w soboty, niedziele i święta o godz. 2 pp. Ostatni seans o godz. 10 wiecej. Passepout bilety wolnego wejścia w sob. i niedz. nie ważne. Wspaniała ilustracja muzyczna pod dyr. A. Czudnowskiego

DZIS I DNI NASTĘPNYCH JUBILEUSZOWE ARCYDZIEŁO FOX-FILMU NAJCENNIJSZA PERŁA NASZEGO REPERTUARU

ANIOŁ ULICY

Czarowny, subtelny, poemat filmowy, olśniewający pięt na cześć uduchowionej miłości, pięknej i poezji Dzieje nieszczęśliwych dziewcząt, zmuszonych przez fatalny los i skrajną nędzę do kupczenia swem ciałem Realizacja znakomitego FRANKA BORZAGE

Najgenialniejsza i najpopularniejsza para Janet Gaynor i Carles Farrell. Nadprogr. Aktualn. filmowe

PHILIP MACDONALD

Przedruk wzbroniony

ZEMSTA DETEKTYWA („THE WHITE CROW”)

autoryzowany przekład Janiny Sujkowskiej.

Nr. 63

— To nie moja zasługa. — Antoni złożył arkusik i schował go do portfela. — Holcroft wszedł w kontakt z panem B20604 i jego przyjacielem panem B9081. — Zwrócił się do Lucasa. — Gdzie mógłbym się odosobnić z Murphym?

Lucas wyprowadził przyjaciela na korytarz i wskazał mu jakiś pokój. Zjawił się olbrzymi, rudowłosy Murphy z uszami najeżonymi ołówkami. Lucas powrócił do swego gabinetu.

— Do licha, nie rozumiem tego człowieka — rzekł Pike.

— Niech mu inspektor to powie — roześmiał się zwierzchnik. — Odpowie, że często sam siebie nie rozumie.

— Może mówić — odrzucił niedowierzająco Pike.

6.

Upłynęło dwadzieścia minut i w drzwiach ukazała się głowa Antoniego.

— Jeszcze nie skończyłem — rzekł. — Pike, bądź pan łaskaw posłać kogoś nadół i dowiedzieć się, czy mój samochód czeka. Jeżeli tak, to niech szofer powie, jaka była odpowiedź na mój list

Głowa znikła. Pike poszedł załatwić polecenie osobście, czem ubawił Lucasa i zdradził stan swoich uczuć względem pułkownika Gethryna.

Było już po ósmej, kiedy Antoni ukazał się po raz drugi. Lucas zapytał go, czy Murphy jeszcze żyje.

— Żyje i wierzyga. Gdzie Pike? Czy już odszedł? — W głosie detektywa brzmiał ton dziwnej natarczywości.

Lucas potrząsnął głową. Zmienność i zagadkowość nastrojów przyjaciela zaczęła go doprowadzać do rozpacz. Nim zdążył odpowiedzieć, Pike powrócił.

— Samochód? — rzekł Antoni.

— Jest. Sam schodziłem. Odpowiedź na list: „bardzo dobrze”.

— Dziękuję. — Antoni skierował się znów ku drzwiom. — Poczekajcie minutę, tylko pójdę zatelefonować. — I zniknął.

— Śpieszy mu się. — Pike zmrużył jedno oko. Lucas skinął głową.

— I jaki tajemniczy — rzekł do siebie samego. Czekali.

Antoni telefonował w pokoju, w którym dyktował. Najprzód kazał się połączyć z klubem Blacka i poprosił szwagra, żeby zaczekał na niego z obiadem do dziewiątej, a potem z Kensingtonem, z numerem panny Netty Fanthorpe.

— Czas już było, pułkowniku — zabrzmiał wdzięczny głosik. — „Hi, hi, hi”. Gdyby pan zapomniał!

— Przepraszam, ale muszę się śpieszyć. — Antoni mówił bardzo prędko. — Miejsce: Macarti. Początek o wpół do dziewiątej. Jeżeli wyjdzie stamtąd, proszę ją tropić.

— Dobrze! — padła energiczna odpowiedź. — Nie straćę tropu. Będę się zachowywać cicho i skromnie jak mysz pod miotłą, żeby nie zwrócić na siebie uwagi.

— Właśnie to. Skomunikuję się z panią jutro wczesnie z rana. Albo, jeżeli dobrze pójdzie, czy będę mógł zadzwonić jeszcze dzisiaj? Powiedzmy najpóźniej o 2-giej.

— Proszę bardzo, pułkowniku... Zaraz wyruszę. Mam partnera. Głodny jak wilk. Do!!!!

Antoni połączył się z Pikem i z Lucasem i zgotował im jeszcze jedną niespodziankę.

— Możliwe, że będę dziś w nocy potrzebował ludzi Powiedzmy: sześciu. Czy mógłbym ich dostać?

Lucas oziemiał, a Pike odpowiedział:

— Antoni podszedł do teczki z mapami i wyjął z niej jedną, opatrzoną nr. 3-im. Była to ogromna płachta, przedstawiająca w wielkiej skali Piccadilly Circus i okolice w promieniu mili. Lucas gwizdnął i rzekł:

— „Biała Wrona”?

Palce Antoniego przesunęły się po planie.

— Hender Street, tu, 32-a. Tu połączenie z Dover Street. Tu z Armour Street. Ten punkt na Guelph Street znajduje się na tyłach 32-a Hender Street. Czy mógłby pan postawić po dwóch ludzi w każdym z tych trzech punktów? Od wpół do dwunastej do — dopóki ich nie odwołam albo nie zawołam. Naturalnie będą o mnie wiedzieć?

— Rozkaz — rzekł Pike.

— Dobrze. Dalej: nie wolno im ruszyć palcem, rozumie pan, dopóki im nie dam znać. Ale jak ja im dam znać? — Urwał i zamyślił się. — Aha, tak: na jeden strzał — Pike, to będzie w stylu Howe'a — dwaj z Guelph Street ruszają z miejsca i zatrzymują to, co będzie uciekało tyłami z pod 32-a Hender Street. Jednocześnie czterej pozostali pędzą do głównego wejścia i aresztują — kogo się zdarzy. To na jeden strzał... Na dwa strzały, posterunek z Guelph Street to samo. Dwa pozostałe rozdzielają się w ten sposób, że jeden człowiek zostaje na miejscu, a drugi działa tak jak przy pierwszym strzale. To wszystko. Zrozumiano?

(d. c. n.)

HASŁO SPORTOWE

Sport i wychowanie fizyczne w mieście

Walka z degeneracją i jej formy organizacyjne

Szybki i ciągły wzrost miast, postępowy rozwój przemysłu, stała budowa fabryk i urządzeń technicznych — spowodowały z biegiem czasu niehigieniczny sposób pracy i anormalny tryb życia ludności miejskiej. Zarówno postęp, przejawiający się w każdej dziedzinie, a będący wynikiem walki o byt, jak i cywilizacja wnoszą jednocześnie do mniej kulturalnych mas demoralizację, powodując mniejszą troskę o kulturę ciała.

W pogoni za pracą zarobkową, w ciągłej myśli o jutro, zapomniano kompletnie o elementarnych potrzebach organizmu ludzkiego. Zgromadzona ludność miejska na stosunkowo ciasnej przestrzeni, wiecie więc życie w warunkach bardzo daleko od przyrodzonych. Brak przestrzeni słońca i powietrza, natomiast mnogość udoskonalonych technicznych przyrządów się w wysokim stopniu do zdegenerowania człowieka miejskiego.

Jedyną drogą jego odrodzenia, a tem samem i podniesienia rasy jest wychowanie fizyczne, pojęte i stosowane w jaknajrozleglejszym znaczeniu. W szerokim tem pojęciu mieści się zarówno klasyczny prototyp w. f. polegający na doprowadzeniu człowieka do harmonii ciała i ducha, jako też i sport, będący ustawicznym dążeniem do osiągnięcia doskonałej sprawności fizycznej drogą rywalizacji. W dzisiejszym mieście, gdzie tempo życia jest niezwykle szybkie mamy olbrzymi materiał obserwacyjny już choć by ze względu na nieustanną zmianę ewolucyjnych, które nas w dziedzinie w. f. obecnie interesują.

Wychowanie fizyczne w mieście jeśli je będziemy badali od strony organizacyjnej, jest niezwykle bogate w rodzaju form. Podstawą organizacyjną pracującą w tej dziedzinie jest szkoła. Ta łączy w swych zadaniach podniesienie stanu fizycznego uczni z ich wychowaniem ogólnem. Zakres jednak pracy szkoły w samem wych. fiz. jest wskutek wielu okoliczności w założeniu swem dość ograniczony.

Wychowanie fizyczne ujęte w ogólnym znaczeniu musi bowiem posiadać w sobie element sportu. Na tem polu pracują kluby i organizacje sportowe. Wiemy doskonale, że miasta nasze posiadają już dziś setki klubów, uprawiające bądź wiele gałęzi sportu, bądź też specjalizują

swych członków w jednym sporcie wyrażającą dyscyplinę sportową.

Ogromny wzrost licznych klubów w miastach, a jednocześnie wznagająca się ich rywalizacja o palmę pierwszeństwa, spowodowały konieczność stworzenia pewnych ram organizacyjnych, obejmując stowarzyszenia, które pracują na wspólnym terenie. Te ramy — to związki sportowe, instytucje o charakterze dobrowolnym. Należy do nich ten klub, który zgłosi swój akces. Z chwilą jednak przystąpienia do Związku Klub musi podporządkować się jego regulaminowi i wszelkim zarządzeniom. Wyższą formą

organizacyjną jest łączenie szeregu związków poszczególnych miast w związki okręgowe, a następnie w ogólnokrajowe.

Z pomocą w pracy klubom i stowarzyszeniom sportowym przychodzi władze państwowe i miejskie, tworząc odpowiednie komitety, urzędy i ośrodki wych. fiz. Nakreślony w ten sposób szkic organizowania w. f. i sportu zgrubsza oczywiście przedstawia stronę formalną tej dziedziny stroną praktyczną wprowadzającą w czyn ideę w. f. w mieście zajmujemy się w następnym artykule.

Pewu.

Kolarskie mistrzostwa województwa łódzkiego

W nadchodzącą niedzielę odbędą się w Kaliszu szosowe mistrzostwa kolarskie województwa łódzkiego.

Stroną organizacyjną zawodów zajmuje się Kaliskie Towarzystwo Cyklistów, które przygotowuje kwatery dla zawodników zamiejscowych, zaprowadza służbę łączności i sanitarną na trasie wyścigu i t. d. Bieg mistrzowski odbędzie się na

trasie Kalisz—Wieluń—Kalisz na dystansie 100 km.

Wnosząc o formy czołowych kolarzy naszego województwa, zażarta walka o pierwsze miejsce powinna się rozegrać między Kłosowiczem, Szmidtem i Sobolewskim. Niespodzianki, tak częste w biegach szosowych wskutek wypadków, nie są oczywiście wykluczone.

Wspaniałe dorobek świąt W. F. i P. W.

We wszystkich niemal ośrodkach sportowych Polski odbyły się święta w. f. i p. w. Olbrzymi udział uczestników oraz poziom techniczny zawodów objętych programem świąt w. f. świadczy znakomicie o wspaniałym rozwoju idei w. f. i p. w. Po olbrzymoem święcie w Spale zorganizowana podobną imprezę w Wilnie, gdzie również był obecnym P. Prezydent Rzplitej, który tak wielce interesuje się sprawami w. f.

Również wspaniałe wypadły święta w. f. i p. w. w Toruniu, Grudziądzu, Lublinie, Warszawie i wielu innych miastach Polski, wykazując wszędzie ogromny zapal młodzieży sportowej i wzorową pracę organizatorów.

I to jest właśnie najpoważniejszy do-

robek nasz w dziedzinie w. f. i p. w. Nie pracujemy już „pociemku”, nie idziemy „od wypadku do wypadku”, tylko zdążamy według nakreślonego planu, mamy całą masę wyrobionych organizatorów, mamy wreszcie miliony młodzieży, która rozumie radość płynącą z ćwiczeń cieleśnych.

Niemniej możemy być dumni z poziomu wyników sportowych i pokazów p. w. oglądanych, podczas „świąt”. Masa zawodników i ćwiczących to już nie gromada ubrana dla efektu optycznego w jednakowe kostiumy i mundury, lecz wyrobiony młody żołnierz i sportowiec, który wkrótce zacznie sięgać po rekordy o poziomie międzynarodowym.

Międzynarodowy raid Automobilklubu Polski

W niedzielę dn. 22 b. m. o godz. 10 rano rozpoczyna się w Warszawie międzynarodowy raid organizowany przez Automobilklub Polski. Dystans raidu, wynoszący 3085 km. podzielony będzie na 7 etapów, których końcowymi punktami są kolejno: Wilno, Nieśwież, Lwów, Kraków, Łódź, Gdynia i Warszawa.

Lista zgłoszeń do tej wielkiej próby sprawności maszyn i kierowców obejmuje 24 nazwiska. Maszyny zostały podzielone na 3 kategorie w zależności od ich

ceny fabrycznej. I tak: I kategoria wozów „popularnych” — do 1500 dolarów, II — „turystycznych” — do 3000 dol., III — „luksusowych” — ponad 3 dol.

Do pierwszej kategorii zgłoszono 2 Fordy, 4 Citroëny i 1 Whippet; w drugiej przeważają Hondsony i Delage, w trzeciej — Austro Daimlery.

W raidzie biorą udział najwybitniejsi kierowcy polscy, jak: Ripper, Widawski, Mycielski, Potocki i inni.

Ferencvaros w Warszawie

W sobotę i niedzielę będzie bawiła w Warszawie doskonała drużyna footballowa Ferencvaros Football Club z Budapesztu, najpopularniejszy zespół piłkarski Węgier.

F.T.C. rozegra dwa mecze z Polonią w następującym składzie: Amsel. Kore-

nyi, Hungler, Lyka, Bukovi, Berkessy, Tancos, Takacs, Turay, Tóldi i Kohut. Wśród tych nazwisk poznajemy kilku wielokrotnych internacjonalistów, z których słynnymi w całym świecie piłkarskim są: bramkarz Amsel i „król strzelców” Takacs.

Kalendarzyk sportowy na dziś

Kalendarzyk sportowy na dzień dzisiejszy przedstawia się następująco:

PIŁKA NOŻNA: Boisko WKS-u godz. 9-ta WKS II—Turyści II, godz. 11-ta WKS I—Turyści I. Mistrzostwo klasy A. Godz. 15,30. WKS. III—Turyści III. Mistrzostwo klasy C. Godz. 18-ta ŁTSG—Pogoń. Mecz ligowy. Boisko Wzdżewa, godz. 9-ta Bieg II—Orkan II, godz. 11-ta Bieg—Orkan. Mistrzostwo klasy A. Boisko przy ul. Wodnej godz. 11-ta Bar-Kochba—Byzeziński K. S. Mistrzostwo klasy C. godz. 17-ta Gentleman—Zjednoczone. Zawody o puchar. Boisko Letnie godz. 17-ta Jutrzenka—YMC A. Mistrzostwo klasy C. Boisko Geyera godz. 17-ta Kraft—WWJ. Mistrzostwo klasy C. Boisko Wzdżewa, godz. 17-ta SSKM I—TUR I. Mistrzostwo klasy B.

GRY SPORTOWE: Na boiskach przy ul. Czerwonej, Nowo-Targowej i Letniej dalszy ciąg spotkań o mistrzostwo w piłce koszykowej, siatkowej i hazen-

PROWINCJA: W Pabjanicach Burza III—Rudzi K. S., PTC—Widzew i TUR—Sztern. W Konstancynie KKS—Huragan, w Zdańskiej Woli Sokół—Tur, w Tomaszowie Lechja—Tomaszowianka, w Koluszkach Pogoń—Orle, w Moszczenicy MKS—Sokół. Wszystkie spotkania o mistrzostwo.

W KRAJU: W Warszawie mecz ligowy LKS—Legja, we Lwowie mecz ligowy Garbarnia—Czarni.

Aktualja sportowe

Mistrzostwa szermiercze Polski odbędą się 28 i 29 b. m. w Warszawie.

* * *

W tym samym terminie rozegrany zostanie w Lublinie turniej okręgowych mistrzów w siatkówce męskiej i żeńskiej o tytuł mistrza Polski. Na zawody te z Łodzi jedzie żeńska drużyna H. K. S. W siatkówce męskiej sprawa tytułu mistrza Łodzi jeszcze nie jest przesądzoną.

W dniu dzisiejszym odbywa się raid kolarski na szosie Warszawa—Łowicz. Udział bierze ogromna liczba kolarzy, podzielonych na drużyny. Czołowe kluby stołeczne, jak W. T. C., Legja i Amatorski K. S. wystawiają po kilka drużyn.

* * *

Drużyna gimnastyczna C. I. W. F. z Warszawy odniosła wspaniałe sukcesy w pokazach gimnastycznych w Sztokholmie i Helsingforsie.

Warto zaznaczyć, że pokazy nie obejmowały bynajmniej jakiejś akrobatyki gimnastycznej, a były jedynie „wzorową” lekcyjną wychowanków C. I. W. F. Sukces gimnastyki C. I. W. F. — u świadczy o znakomitym poziomie tej uczelni postawionej na europejskiej wyżynie przez Państwowy Urząd W. F.

* * *

zarząd Polskiego Związku Lekkoatletycznego ma stałe zajęcia przy zatwierdzeniu nowych rekordów polskich kilkakrotnie w ciągu ostatniego miesiąca poprawianych przez Kusocińskiego i Petkiewicza w biegach na 1500, 3000 i 5000 mtr. Tak szybkim postępnem nie może się pochwalife żaden biegun zagraniczny.

Mecz hazenowy Łódź -- Praga odwołany

Zapowiedziany na dzień 27 i 29 dwa mecze rewanżowe w hazenie pomiędzy reprezentacją Pragi czeskiej, a Łodzią i Warszawą zostały przesunięte na termin późniejszy. Powodem odwołania tych spotkań był fakt podania innych warunków przyjazdu naszym drużynom do Pragi przez Czeski Związek Gier Sportowych, aniżeli było w umowie. Ponadto w tych dniach na sze najlepsze zwolenniczki będą bawiły w Krakowie na kursie przygotowawczym do zawodów w piłkę koszykową ze Szwecją, które jak wiadomo odbędą się w dniu 29 b. m. w Krakowie.

Wiadomości bokserskie

Z wielką niecierpliwością są oczekiwane przez zwolenników boks sobotnie zawody pięściarskie z „Schupo” w Helonowie. Impreza ta będzie doskonałą okazją dla wykazania, że łódzcy zawodnicy, którzy trochę pechowo walczyli na mistrzostwach Europy, wiele skorzystali z tak poważnej lekcji boks. Gdańszczanie z „Schupo” (Schutz-Polizei) powinni zejść z ringu pokonani.

Dobra drużyna bokserska Warszawskiej Makkabi wyjeżdża wkrótce na tournée sportowe do Gdańska i Niemiec. Warszawiaczy walczyć będą w dn. 2 lipca w Gdańsku, 4. VII — w Berlinie, 5. VII — w Chemnitz, a 6. VII — we Wrocławiu.

Mamy wrażenie, iż jest to trochę za wiele naraz. Wątpliwem jest czy nawet najsilniejszy pięściarz zdoła w ciągu 5 dni stoczyć 4 walki. A przecież niemieccy bokserzy należą do bardzo dobrych i ambitnych.

Warszawski zawodowy bokser Ranczyński obecnie w Chicago, gdzie pilnie trenuje przed meczem z Murzynem Thomsonem.

HASŁO ROLNICZE

REZERWY ZBOŻOWE

Na zagadnienie „rezerw zbożowych”, a raczej na konsekwencje, wynikające z akcji interwencyjnej państwowego aparatu zbożowego, nie ma nawet wśród sier rolniczych zupełnie jednolitego zapatrywania. Rezolucja ostatniej konferencji rolniczej stwierdza wprawdzie, że akcja interwencyjna państwa przy skupie zboża jest niezbędną aż do chwili, w której ceny za zboże nie dojdą do poziomu pokrywającego koszt produkcji, lecz niestety w żadnej rezolucji nie znajdujemy wskazówek, co się z temi przez żądany skup powstałymi zasobami zbożowymi ma stać. Wobec przeciągającej się zniżki cen daleko będących od pokrycia choć w połowie kosztów produkcji, niemożliwym jest skupować zboże w nieograniczonej ilości i w nieograniczonym czasie nietylko z powodu braku odpowiednich funduszy, lecz także wobec zupełnego braku obszernych śpiichlerzy, mogących tak poważne ilości zboża należycie przechowywać. Dalej żąda rezolucja zapewnienia głosu organizacjom rolniczym w kierowniczych organach państwowego aparatu zbożowego. Jest to postulat już dość stary, lecz dotychczas niespełniony, pomimo pewnych posunięć, jakie w międzyczasie nastąpiły.

W dążeniu do scharmonizowania polityki zbożowej ze wszystkimi zainteresowanymi, więc organizacjami rolniczymi, rolniczo-handlowymi, jak niemniej z organizacjami prywatnego kupiectwa zbożowego, reprezentowanymi przez Związek Eksporterów zboża. Uzyskano przed miesiącem, z powodu wykonania umowy żytniej polsko-niemieckiej, zgodę miarodajnych czynników na przystąpienie do Związku Eksporterów Zboża Państwowych Zakładów Zbożowych, które uzyskały we wszystkich władzach Związku odpowiednią reprezentację. Również uzgodniono o z miarodajnymi sferami, że wobec tego powiernikiem udziału polskiego w „Polsko-Niemieckiej Komisji Żytniej G. m. b. H.” w Berlinie zostanie Związek Eksporterów Zboża, co też uskuteczniło w dniu 7 kwietnia r. b. przez podpisanie umowy spółkowej. Można byłoby uważać, że poczyniono wszelkie możliwe kroki, celem uzgodnienia i scharmonizowania akcji państwowej z organizacjami, reprezentowanymi przez Związek względnie jego organy.

Niestety, życie wykazuje zupełnie co innego.

Po podpisaniu umowy żytniej polsko-niemieckiej w lutym r. b., Ministerstwo Przemysłu i Handlu dało przewodniczącemu delegacji polskiej w Berlinie pełnomocnictwa do sprzedaży wedle jego uznania zboża z państwowych rezerw zbożowych, ponieważ stanowiło to podstawę ciągłości sprzedaży na rynkach zagranicznych. Kiedy jednak na rynkach zagranicznych nastąpiła na początku kwietnia pewna wyższość cen, wystarczyły alarmujące depesze jednego młynarza warszawskiego do wszystkich ministrów gospodarczych, że wyższość cen jest niezawodnym dowodem wyczerpania się zapasów żyta w Polsce i że należy natychmiast zaprzestać premjowania zboża, bo inaczej będziemy na przednówku po drogich cenach sprowadzać żyto, ażeby skłonić czynniki, kierujące rezerwami państwowymi, do cofnięcia danego pełnomocnictwa. W następnym czasie starały się, szczególnie organizacje handlowe województw zachodnich i Gdańska o sprzedaż żyta zagranicę w miarę przydziału przez komisję berlińską. Cena, choć nie wysoka, trzymała się na giełdzie poznańskiej przez dłuższy czas na poziomie około 20 zł. za 1 q. parytet Poznań.

Wtem niespodziewanie bez porozumienia się z Związkiem otrzymała nasza delegacja w Berlinie dyspozycję w pierwszej linii sprzedawać zapasy rezerw państwowych. Zarządzenie to zbiegło się z

pewną akcją wywozową żyta z Niemiec, co wobec dawniejszego przekroczenia kontyngentu przez Polskę stosownie do umowy uszczupliło udział Polski do połowy. Moment więc najnieodpowiedniejszy. Delegacja polska wobec tego nie może przydzielać sprzedaży żyta organizacjom prywatnym, a te znów wobec niemożności ulokowania zaofiarowanego im przez rolników żyta wstrzymują się od kupna, co w rezultacie powoduje ogromny spadek cen.

Jak nas informują, Związek poczynił już kroki u miarodajnych czynników, prosząc o wstrzymanie likwidacji rezerw państwowych, wyrażając opinię, że jest to obecnie dla gospodarstwa krajowego o wiele szkodliwsze, niż popuszczenie części państwowych zapasów zbożowych. Sprawa ta dotychczas załatwiona nie została.

Tymczasem w chwili obecnej wszystko musi być zrobione dla ratowania warsztatu rolniczego, bę-

dącego podwaliną naszej krajowej gospodarki, co dzisiaj zdaje się każdy, nawet, konsument, uznaje. Ma on dzisiaj wprawdzie tańszy chleb, lecz niestety bardzo często niema go za co kupić, wskutek braku zalecia i zarobku.

Bel

ZBIORY PSZENICY

zapowiadają się bardzo różnorodnie

Sfery handlowe śledzą obecnie z wielkim zainteresowaniem przebieg wzrostu zasiewów zimowych i jarych pszenicy, chcąc tą drogą

zorientować się w sytuacji, jaka się wytworzy w handlu tym artykułem w najbliższym sezonie. W grę wchodzi obserwacja głównych producentów pszenicy, a

więc Argentyny, Australji, Indji, Stanów Zjednoczonych i niektórych krajów europejskich.

W Argentynie zakończono ostatnio roboty polne przy sprzyjającej pogodzie. Przewidywania zbiorów są bardzo obiecujące. W Indjach rozpoczęto żniwa pszenicy w całej pełni. W niektórych okolicach pokazała się szarańcza, która może poważnie zaszkodzić zbiorom innych zbóż, tak, że zapotrzebowanie wewnętrzne na pszenicę znacznie wzrosło.

W Stanach Zjednoczonych przystąpiono do żniw pszenicy ozimej. W większych ośrodkach ma to być uskutecznione w ciągu najbliższych 14 dni. Już obecnie ukazała się na rynku pszenica nowego zbioru — nie odgrywa to jednak żadnej roli na kształtowanie się cen rynkowych. Warunki atmosferyczne były w Stanach Zjednoczonych przez dłuższy czas niesprzyjające, wobec czego oczekuje się nieco mniejszych zbiorów, niż w roku ubiegłym. Pszenica jara przedstawia się pomyślniej, niż w poprzednim roku, jakkolwiek daje się odczuwać brak opadów. Również dotyczy to Kanady.

W Europie zbiory pszenicy zapowiadają się bardzo różnorodnie. Francja, z powodu dość długotrwałego zimy, spodziewa się zaledwie normalnych zbiorów, t. j. znacznie mniejszych, niż w poprzednim roku.

We Włoszech brak jest bliższych danych, ze względu na dość znaczne odchylenia w temperaturze. W Rumunji natomiast widoki zbiorów są bardzo pomyślne. Oczekuje się tam dużych zbiorów. W Jugosławii przewidują zmniejszenie się zbiorów o ca 20% w stosunku do ubiegłego roku, który dał wyjątkowo obfity plon. Na Węgrzech i w Czechosłowacji sytuacja przedstawia się dość dobrze.

W Niemczech według ogłoszonego ostatnio komunikatu ministerstwa rolnictwa stan zasiewów jest dość odbry. Pszenica jest bardzo wybujała i ma znaczne zanieczyszczenie soczewicą. Ponadto w niektórych okęgach pokazało się robactwo. Zbiory są uzależnione w dużym stopniu od przebiegu pogody. W Polsce obszar pszenicy został nieco powiększony. Przewidywania zbiorów są, jak dotychczas, dość pomyślne.

Stany Zjednoczone i Kanada mają poważny kłopot ze zbytem pszenicy, wobec zmniejszenia się zapotrzebowania na kontynencie europejskim. O ile w poprzednich latach eksport pszenicy do Europy utrzymywał się na poziomie 7.5 milj. quarterów (1.65 milj. tonn), o tyle obecnie wynosi on zaledwie 4.3 milj. quart. (936.000 tonn). W okresie od 1/VIII—1929 r. aż do dnia dzisiejszego załadowano ogółem 47 milj. quart., t. j. o 26 milj. quart. mniej, niż w tym samym okresie ubiegłego sezonu.

Akcja kredytowa na rzecz rolnictwa

W dniu 16 b. m. odbyła się w Ministerstwie Rolnictwa konferencja z udziałem min. Połczyńskiego w sprawie ustalenia akcji kredytowej na rzecz rolnictwa w przyszłym okresie gospodarczym.

W konferencji tej wzięli udział: prezes Państwowego Banku Rolnego — p. Seweryn Ludkiewicz, dyr. dep. ekonomicznego min. rolnictwa — dr. Rose, nac. wydz. min. skarbu — p. Rybałowski, oraz dyrektorzy naczelni Banku Polskiego — p. Mieczkowski, P. B. Rolnego — p. Wacław Staniszewski i B. G. Krajowego — p. Konderski.

W dniu 20 b. m. odbędzie się w Min. Rolnictwa konferencja z zainteresowanymi sferami rolniczymi w sprawie poparcia wywozu z Polski zwierząt i produktów zwierzęcych, oraz rozbudowy w kraju przemysłu tuszowego.

Konferencja ta będzie dalszym ciągiem

—000—

Kryzys rolniczy i bezrobocie w Stanach Zjednoczonych A. P.

Krach giełdowy i kryzys rolniczy dał się dobrze we znaki życiu gospodarczemu Stanów Zjednoczonych A. P. Pojawiło się masowe bezrobocie, jakiego już od dziesiątków lat w Ameryce nie widziano. Sprawozdanie federacji robotniczej, obejmujące zaledwie 2 i 3/4 miliona ludzi (mniej niż w Niemczech i Anglii mimo znacznie większej liczby robotników przemysłowych w Ameryce), podaje, iż bezrobotni stanowią przeciętnie 20% ogółu sfederowanych.

Odsutek ten nie maluje jednak rzeczywistego stanu rzeczy, bezrobocie bowiem szerzy się głównie wśród niezorganizowanych robotników, n. p. w Detroit jest 100,000 bezrobotnych w przemyśle automobilowym, gdy liczba członków związków zawodowych wynosi zaledwie 300 osób. Wobec braku oficjalnej statystyki, wobec niedokładności statystyki związków robotniczych, trzeba sięgnąć po informacje do statystyki produkcji przemysłowej.

Tak np. produkcja aut spadła z 269,000 miesięcznie do 214,000, ruch budowlany zmniejszył się o 27%, produkcja stali spadła z 87 na 69% pojemność przemysłu. Dopiero na podstawie tych danych można ocenić całkowite przyrost bezrobocia, który w ciągu jednego tylko kwartału wyniósł 700,000 osób. Ogółem szacuje się w Ameryce liczbę bezrobotnych na 5 miljonów. nie wliczając w to robotni-

ków rolnych.

Istnieje cały szereg przyczyn, dla których na rynku pracy zjawia się aż 5-miljonowa armia bezrobotnych. Z południa robotnicy, głównie murzyni i znajdują łatwo przybyszą masowo niewykwalifikowaną pracę, jako tańsza siła robocza, dostosowana do zmechanizowanej roboty w zracjonalizowanych fabrykach. Przytem racjonalizacja czyni w dalszym ciągu postępy, n. p. u Forda potrzeba obecnie tylko 90,000 robotników do takiej ilości aut, którą w roku 1925 produkowało 125,000 robotników, przy czym Ford zatrudnia prawie wyłącznie niewykwalifikowanych.

W tych warunkach polityka społeczna, przed którą się Ameryka tak bardzo bronila, znajduje teraz i tam swoich zwolenników. I tak poszczególne stany wprowadziły już od niedawna ubezpieczenie od nieszczęśliwych wypadków, związki zawodowe wysunęły żądanie ubezpieczenia na wypadek starości, przyczem robotnicy powyżej 65 lat mieliby otrzymywać rentę 300 dolarów, tu i owdzie pojawiają się głosy za ubezpieczeniem od bezrobocia.

Z tem wszystkim: daleko iście Stany Zjednoczone do systemu ubezpieczeń, z którego już korzystają robotnicy i pracownicy całej prawie Europy.

St. R-ckd.



Jedynie w śródmieściu
Kino w ogrodzie

Pocz. o godz. 4.30.

Codziennie 2 seanse: od godz. 8-ej do 10 wiecz. i od 10-12 wiecz.
W razie niepogody kino zostaje w ciągu kilku minut przeniesione do sali.
Od godz. 4 pp. do 8 seanse na sali.
Ceny niższe. Na wszystkie seanse miejsca po 50 gr. i 1 zł.

Dzisiaj i dni następnymi! Wielki przebieg filmowy!

Djablica z Trypolis

Potężny dramat egzotyczny, rozgrywający się w czasie starć ze zbudowanymi Arabami. W filmie tym odtworzone są z niebywałym realizmem dantejskie sceny na tonącym okręcie.—W roli gł. czar. LIANA HAID, kobieta wampir Gina Manes, ras. Alfons Fryland

Do akt. Nr. 1213—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM ŁAGODZIŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 24 czerwca 1930 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Skwerowej Nr. 20, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Sulima Salomonowicza i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 900.

Łódź, dnia 4 czerwca 1930 r.

Komornik ADAM ŁAGODZIŃSKI

Do akt. Nr. 1875—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM JAROSZYŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Piramowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 25 czerwca 1930 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Pl. Wolności Nr. 7, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do fir.: „Aron Mendelsohn i Syn“ i składających się z pań damskich, oszacowanych na sumę zł. 580.

Łódź, dnia 10 czerwca 1930 r.

Komornik: ADAM JAROSZYŃSKI.

Do akt. Nr. 1776—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM ŁAGODZIŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 4 lipca 1930 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 60, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy: „Jutaleń“ i składających się z maszyny do pisania i 100 paczek szpagatu, oszacowanego na sumę zł. 1.100.

Łódź, dnia 16 czerwca 1930 r.

Komornik: ADAM ŁAGODZIŃSKI.

Do akt. Nr. 227, 228, 229 i 230—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, JAN JABCZYK, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Południowej Nr. 20, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 8 lipca 1930 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi przy ul. Franciszkańskiej Nr. 31, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Mendla Brodatego i składających się z 2-ch bloków granitu śląskiego i 6-ciu bloków granitu szwedzkiego, oszacowanego na sumę zł. 3.610.

Łódź, dnia 12 czerwca 1930 r.

Komornik JAN JABCZYK

Dzisiaj i dni następnymi!

Wspaniały film produkcji polskiej p. t.

URODA ŻYCIA

Wielki dramat życiowy na tle powieści STEFANA ŻEROMSKIEGO.

W rolach głównych: Adam Brodzisz, Bogusław Samborski, Nora Ney, Eugenj. Bodo, Stefan Jaracz, Wiesł. Gabler i Irena Dalma

KINO-TEATR
RESURSA
UL. KILINSKIEGO 123

Następny program:
Dama z wagonu sypialnego

Początek seansów w dni powszednie o godzinie 5.20, 7.15, i 9; w dni świąteczne o godzinie 3, 5, 7 i 9.

Do akt. Nr. 1415—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, ADAM JAROSZYŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Piramowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 czerwca 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Nowomiejskiej Nr. 34 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „C. Wagner“ i składających się z konfekcji męskiej, oszacowanej na sumę zł. 2040.

Łódź, dnia 17 czerwca 1930 r.

Komornik: ADAM JAROSZYŃSKI.

Do akt. Nr. 1610—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, ADAM JAROSZYŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Piramowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 czerwca 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Cmentarnej Nr. 9/11, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Majera Włafa Wajchendlera i składających się z szopy drewnianej i wagi wozowej, oszacowanych na sumę zł. 1150.

Łódź, dnia 3 czerwca 1930 r.

Komornik ADAM JAROSZYŃSKI

Do akt. Nr. 1108—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik 10 rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, STANISŁAW STOPCZYŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. 11-go Listopada Nr. 51, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 4 lipca 1930 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Aleksandrowskiej Nr. 40 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Maksa Suttera i składających się z maszyny do wyrobu pończoch, oszacowanych na sumę zł. 1200.

Łódź, dnia 11 czerwca 1930 r.

Komornik STANISŁAW STOPCZYŃSKI

Do akt. Nr. 1144—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, TOMASZ CHORZEŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 czerwca 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Zawadzkiej Nr. 15, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Hersza Józefowicza i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 1020.

Łódź, dnia 30 maja 1930 r.

Komornik TOMASZ CHORZEŃSKI

DŹWIĘKOWY TEATR ŚWIETLYNY „CASINO“

Dzisiaj i dni następnymi!

Szaletstwo młodości i miłości!

Arcydzieło genialnego reżysera
A. FEYDERA p. t.

MIRAŻE SZCZĘŚCIA
(Złotowłosa Anioł)

Wzruszający dramat ilustrujący dzieje młodego utracjusza.

W roli głównej: ulubieniec publiczności
Michał CZECHOW
piękna **Karina BELL**
ulub. kobiet **Gaston MODOT**
oraz 6-cio letni **Bianka LOCET**

Dodatek dźwiękowy i aktualny polski

Początek seansów o godz. 4.30, 6, 8, 10 w.

Do akt. Nr. 1084 i 1085—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik 10 rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, STANISŁAW STOPCZYŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. 11-go Listopada Nr. 51, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 1 lipca 1930 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Cymera Nr. 12/14, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Abram Jakób Celnik“ i składających się z 24-ch warsztatów tkackich, enowadła i maszyny do nawijania przędzy, oszacowanych na sumę zł. 10.900.

Łódź, dnia 4 czerwca 1930 r.

Komornik STANISŁAW STOPCZYŃSKI

Do akt. Nr. 1639—1929 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, TOMASZ CHORZEŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 czerwca 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. 11-go Listopada Nr. 122, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Bracia Cygelberg“ i składających się z warsztatu tkackiego mechanicznego, oszacowanego na sumę zł. 600 — zgodnie z art. 1070 U. P. C. niżej ceny szacunku

Łódź, dnia 2 czerwca 1930 r.

Komornik TOMASZ CHORZEŃSKI

Do akt. Nr. 1502—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, LEON WĄSOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Wólczuńskiej Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 26 czerwca 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 42 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „A. Halpern“ i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 2562.

Łódź, dnia 18 czerwca 1930 r.

Komornik LEON WĄSOWSKI

KINO-TEATR 201
LUNA

Dzisiaj i dni następnymi!

Wielki podwójny program, zawierający 2 arcydzieła filmowe.

I.
Triumfalne dzieje słynnego reżysera Aleksandra Lorda:
SZATAŃSKA MIŁOŚĆ

Dramatyczne przeżycia pięknej kobiety, którą przesładowało piętno przeszłości zamazanej przez wielką miłość.

W roli głównej: znakomita piękność węgierska, uwodzicielka ekranu
Marja Korda

II.
Niezrównana pełna czaru i temperamentu ulubienica publiczności **Colleen Moore** w przepięknym romantycznym filmie
Twoje czarne oczy

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfon. pod dyr. Leona Kantora.

Ceny miejsc: zniżone: od 1 zł. do 2 zł. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 1 zł., w sob. i niedz. od 12 do 3-ej po poł., 50 gr. i 1 zł.

KINO-TEATR
PALACE TEATR

Dzisiaj i dni następnymi!

Wielki szampański program! p. t.
ZĄDAM ROZWODU

Tryskająca raketami humoru i niebywałych sytuacji komedia zdrady i omyłek

W roli głównej: As humoru Ameryki
MONTY BANKS

przepiękna **Estelle Brody** i **Jameson Thomas**

Uwaga! Uwaga!
Od dzisiaj ceny dostępne dla wszystkich, na wieczorowe seanse miejsca po **Zł. 1.— i Zł. 1.50**

Doskonała ilustracja muzyczna pod kier. M. Lidauera. Początek seansów o godz. 4.30 pp., w soboty i niedziele o godz. 1.30. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. Bilety ulgowe ważne.

Do akt. Nr. 365—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, TOMASZ CHORZEŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 1 lipca 1930 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Leszno Nr. 3, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Rudolfa Lipińskiego i składających się z 8-miu skrzyń przędzy wigonjowej, oszacowanych na sumę zł. 3600.

Łódź, dnia 2 czerwca 1930 r.

Komornik TOMASZ CHORZEŃSKI

Do akt. Nr. 1336—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, TOMASZ CHORZEŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 czerwca 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Gdańskiej Nr. 12, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Gustawa i Heleny Kaffe-man i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 600.

Łódź, dnia 28 maja 1930 r.

Komornik TOMASZ CHORZEŃSKI

Do akt. Nr. 99—1929 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, LEON WĄSOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Wólczuńskiej Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 26 czerwca 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Południowej Nr. 25 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Heleny Frenhiel i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 620.

Łódź, dnia 16 czerwca 1930 r.

Komornik LEON WĄSOWSKI

Kino
Dom Ludowy
PRZEJAZD 34

DZISIAJ I DNI NASTĘPNYCH!

Monumentalny film polski p. t.
O CZEM SIĘ NIE MYŚLI

Współczesny dramat obyczajowy.

W rolach główn.: **Józef Węgrzyn, Marja Modzelcwska i Igo Sym.**

Ceny miejsc zniżone
w dni powszednie NA WSZYSTKIE SEANSE I m., Balkon i II m. 50 gr. III m. 30 gr. W soboty, niedziele i święta na wszystkie seanse I m., Balkon i II m. gr. 60 i III m. 40 gr.

KINO-TEATR CORSO

ul. Zielona 2

Dzisiaj premiera! Wielki podwójny szlagierowy program! I. Pierwszy raz w Łodzi! „WILKI i LUDZIE”

Sensacyjny potężny dramat w 10 aktach. W roli głównej: niezrównany Rolf, król wilków, rywal Rin-Tin-Tin. Nikczemny ojczym. Pierwsza miłość. Wdzięczność dzikiego psa. Co w tym filmie widzimy, to już nie tresura, lecz wybitna inteligencja i uczciwość psa.

II. „Policmajster Tagiejew”

Największy szlagier produkcji polskiej.

W rolach głównych: Samborski, Sawan i Marja Bogda.

UWAGA: Pomimo wielkich kosztów podwójnego programu, ceny biletów nadal niższe. Ilustracja muzyczna pełnej orkiestry. Ceny miejsc na pierwsze seanse po 50 gr., na pozostałe I m. 1 zł. II 75 gr. III m. 50 gr. — Następny program: HAARY PEEL.

Do akt Nr. 154—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM ŁAGODZIŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 1 lipca 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Tramwajowej Nr. 11 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do J. Ch. I. Tyller Spadkobiercy i składających się z maszyny stołarskiej mechanicznej, oszacowanej na sumę zł. 500.
Łódź, dnia 12 czerwca 1930 r.
Komornik ADAM ŁAGODZIŃSKI

Do akt Nr. 156—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM ŁAGODZIŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 czerwca 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 60 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Wolfa Gostynskiego i składających się z 200 rolek tapety podwójnej pokojowej, oszacowanych na sumę zł. 480.
Łódź, dnia 21 maja 1930 r.
Komornik ADAM ŁAGODZIŃSKI

Do akt Nr. 154—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM ŁAGODZIŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 czerwca 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 54, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Szmula Lasmana i składających się z szaty dogarderochy, oszacowanej na sumę zł. 440.
Łódź, dnia 19 maja 1930 r.
Komornik ADAM ŁAGODZIŃSKI

Do akt Nr. 1764—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM ŁAGODZIŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 4 lipca 1930 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 58, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Mendal Baharjera i składających się z 3 sztuk towaru kamgarowego, oszacowanego na sumę zł. 450.
Łódź, dnia 16 czerwca 1930 r.
Komornik: ADAM ŁAGODZIŃSKI

Do akt Nr. 1641—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM ŁAGODZIŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 czerwca 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 64 i Nawrot Nr. 7, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Symbhy Wiślickiego i Chila Wiślickiego i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 5450.
Łódź, dnia 26 czerwca 1930 r.
Komornik ADAM ŁAGODZIŃSKI

Do akt Nr. 1759—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM ŁAGODZIŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 26 czerwca 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza Nr. 9 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Eljasza Szpiro i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 1951.
Łódź, dnia 10 czerwca 1930 r.
Komornik ADAM ŁAGODZIŃSKI

Do akt Nr. 1583—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM ŁAGODZIŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 czerwca 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Przejazd Nr. 102, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Fabryka Przetworów Chemicznych F. E. Ziegler” i składających się z 100 pudełek lakieru emalowego, kasy ogniotrwałej i maszyny do pisania, oszacowanych na sumę zł. 950.
Łódź, dnia 31 maja 1930 r.
Komornik ADAM ŁAGODZIŃSKI

Do akt Nr. 690—30 r. i 392—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, JAN JABCZYK, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Południowej Nr. 20, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 3 lipca 1930 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Północnej Nr. 10 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Icka Klajna i składających się z mebli domowych, oszacowanych na sumę złotych 820.
Łódź, dnia 12 czerwca 1930 r.
Komornik JAN JABCZYK

Do akt Nr. 1591—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM ŁAGODZIŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 czerwca 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza Nr. 9 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Bera Świątowskiego i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 700.
Łódź, dnia 26 maja 1930 r.
Komornik ADAM ŁAGODZIŃSKI

Do akt Nr. 313—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, BRONISŁAW PINGIELSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Południowej Nr. 20, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 czerwca 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Rokicińskiej Nr. 126 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Spółki Drzewnej „Trak” i składających się z osmiu metrów desek sosnowych, oszacowanych na sumę zł. 800.
Łódź, dnia 17 czerwca 1930 r.
Komornik BRONISŁAW PINGIELSKI

Do akt Nr. 1742—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM ŁAGODZIŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 4 lipca 1930 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Narutowicza Nr. 38, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Sz. Wajnhergiera i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 550.
Łódź, dnia 16 czerwca 1930 r.
Komornik ADAM ŁAGODZIŃSKI

Do akt Nr. 837—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM JAROSZYŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Piarowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 26 czerwca 1930 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi przy ul. Włodzimierskiej Nr. 20, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do fir. „Bracia Kleiner” i składających się z tołarni żelaznej, oszacowanej na sumę zł. 1,370.
Łódź, dnia 3 czerwca 1930 r.
Komornik: ADAM JAROSZYŃSKI

XXV
1905—1930
Kursy Handlowe I. Mantinbanda
w Łodzi, Przejazd Nr. 12
Tel. 157-91.

Ogłoszenie.

Zawiadamiam, że w dniu 19-ym czerwca 1930 roku punktualnie o godzinie 8-jej wieczór Kursy obchodzą będą w Sali Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. dwudziestopięcioletni jubileusz swego istnienia w Łodzi.

Na tę uroczystość mam zaszczyt zaprosić niniejszem szanowne słuchaczki i szanownych słuchaczy, którzy przez ten czas uczęszczali i tych, którzy obecnie uczęszczają na moje Kursy Handlowe.

Imienne bilety wstępu na uroczystość Kancelarja kursów (Przejazd Nr. 12) wydaje do 18-go czerwca r. b. włącznie, codziennie od godz. 9—1 pp. i od godz. 3—9 wiecz.

395
KIEROWNIK KURSÓW I. MANTINBAND.



Mateusz Mikołajczyk
Łódź, Kilińskiego Nr. 167
tel. 191-85.

Wyrabia i poleca DRUCIANE parkany, plecionki, tkaniny, gazy miedziane do filtrów „Rabitz” do robót beton, we wszystkich metalach etc. etc. 357

PLACE budowlane

różnej wielkości, dojazd tramwajem Nr. 7 i 17 przy ul. Dąbrowskiej, Kraszewskiego nowozałożonych, na dogodnych warunkach

DO SPRZEDANIA

Wiadomość: Kilińskiego 96, m. 10, front, parter, lub na miejsce ul. Dąbrowska 30-32 u p. Jana Pilla. 439

Do akt Nr. 929—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM ŁAGODZIŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 24 czerwca 1930 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Piarowicza Nr. 9, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Icka Majera Neufelda i składających się z 8 sztuk różnego towaru, oszacowanego na sumę zł. 500.
Łódź, dnia 14 maja 1930 r.
Komornik ADAM ŁAGODZIŃSKI

Do akt Nr. 3214—1929 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM ŁAGODZIŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 4 lipca 1930 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Traugutta Nr. 8, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Feliksa Pinczewskiego i składających się 1,000 puszek konserw owocowych i in., oszacowanych na sumę zł. 6,250.
Łódź, dnia 7 czerwca 1930 r.
Komornik ADAM ŁAGODZIŃSKI

Dr. med.
J. SADOKIERSKI
stomatolog
chirurgja szczęk, jamy ustnej i plastyka regulacja zębów rentgenodiagnostyka
Piotrkowska 164
Tel. 114-20 220

...SZEWCY...
Skóry—Hurt i Detal
(specjalność: detaliczna sprzedaż szelwek trwałych na wodę)
poleca:
Spółka Szewców
Piotrkowska 79
tel. 1.58-38
1006

Ogłoszenia drobne

Motocykl
marki „Triumf” w bardzo dobrym stanie okazynie do sprzedania, Kilińskiego 117, Kane.

Zaginął kwit
kaucyjny Łódzkiego Tow. Elektrycznego na zł. 25 na imię Eljasza Ejbiszycza, w Łodzi, Ogrodowa 9, (firma „Vienna”). 1072

dla smakoszy

Lody cremofres i inne
1 porcja 1 zł. pół „ 60 gr.
w cukierni
B. GOSTOMSKIEGO
ul. Piotrkowska 76. 434

HALLO!

Hallo! Dzwon tel. 163-30 „Pogotowie krawieckie Kiersza” Żeromskiego 91, sklep nartożny. Momentalnie odświeża garnitur ra zł. 3.—, suknię za zł. 2,80, palto za zł. 3.—, łącznie z odebraniem i odesłaniem. Expressem pierze, farbuję, przerabia, nicuje, sztucznie ceruje. Farujemy i pierzemy futra sposobem lipskim. 228

Należy pamiętać, że
„Krem Justeno”
radikalnie usuwa piłę i opalenie oraz udelikatnia cerę, dając jejksamitną miękkość.
Ządać wszędzie

SAMOCHÓD CIĘŻAROWY
do wynajęcia. Przewożenie towarów, mebli. Ceny przystępne.
Łódź, Kilińskiego 138. Tel. 184-21
M. Drzewiecki.

DR. MED.
EDWARD REICHER

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Leczenie diatermją. Elektroterapia.
ul. Południowa 28
Tel. 201-93
Od 8—11 rano i 6—9 wiecz.
w niedzielę od 9—2 pp. 729

Dla niezamożnych ceny lecznic.

26-letnia
miłej powierzchowności o średnim wykształceniu nieprzeciętnej inteligencji, kulturalna panna szuka odpowiedniej posady, w w charakterze nauczycielki, sekretarki i t. p. Nadaje się również do samodzielnej umysłowej pracy. Łaska- we zgłoszenia do Redakcji „Hasła Łódzkiego” pod Samodzielną. (gr.)

Kucharska Józefa, Szara 18, zgubiła dowód osobisty wydany w Łodzi. 1071

Poradnia Wenerologiczna
Lekarzy Specjalistów
ul. Zawadzka Nr. 1
Czynna od 8 rano do 9 wiecz. w niedziele i święta 9—2 pp od 11—12 i 2—3 pp. przyjmuje kobieta lekarz
leczenie chorób wenerycznych mocopłciowych i skórnych oadanie krwi i wydzielin na sytylis i tryper
Konsultacje z neurologiem i urologiem
Gabinet Światło-Lecznicy
kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla kobiet
1025 **PORADA 3 zł.**

Szukam
znajomości z poważnym i inteligentnym panem — dla miłego spędzenia czasu. Oferty pod „Rita” do Adm. „Hasła”.

Wykwalifikowana
nauczycielka z sześcioletnią praktyką w szkołach publicznych szuka pracy w zakresie szkół powszechnych i wyższych klas szkół średniej. Specjalność język polski i literatura. Łaska- wa zgłoszenia pod Nauczycielka do redakcji Hasła Łódzkiego. gr.

CENY PRENUMERATY:

W Łodzi z niedzielnym dodatkiem ilustrowanym mies.	zł. 4.10
Zamiejscowa	5.—
Zagraniczna	8.—
Odosobienie do domu	0.40

Prenumeratę można przerwać tylko 1 i 15 każdego miesiąca

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 65,210

CENY OGŁOSZEŃ MIEJSCOWYCH:

W tekście	50 gr. za wiersz 1 milim. 1 łam. (strona 4 łamy)
Nadstawiane	40 " " " 1 " " 1 " " 4 "
Zwyczojajne	12 " " " 1 " " 1 " " (10 łamów)
Nekrologi do 150 wierszy po 30 gr. wyżej po 40 gr. za 1 wiersz 1 milim. (strona 4 łamy). Drobne ogłoszenia 15 gr. za słowo. Najmniejsze ogłoszenie 1,50. Pozukiwanie pracy 10 gr. za słowo. Najmniejsze ogłoszenie zł. 1,20.	

Ogłoszenia firm zamiejscowych, chociażby posiadających filje w Łodzi, a centralę gdzieś indziej, o 50 proc. drożej od cen miejscowych. Firmy zagraniczne o 100 procent drożej. Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

Artykuły, nadesłane bez oznaczenia honorarium, uważa się za bezpłatne.

Rękopisów zarówno siitych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.